Nr. 25 | Środa 25 Stycznia 1939 r. | Rocznik XLVI.

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.120
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka R. 109

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.80, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 80, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Pogromca tanków

na froncie hiszpańskim

Wśród niezliczonych wypadków bohaterstwa i brawury w armii Hiszpanii republikańskiej zasługuje na wzmiankę wyjątkowy akt odwagi i zręczności, jaki się wydarzył w ostatnich dniach na froncie katalońskim.

W armii republikańskiej wyspecjalizował się w walce z tankami „antytankista" Celestino Garcia Moreno, służący od początku wojny; był on pięciokrotnie ranny, a wsławił się zniszczeniem lub unieruchomieniem znacznej liczby tanków nieprzyjacielskich.

Ostatnio jednak jego wyczyn usuwa w cień wszystkie poprzednie. Oto Moreno zaatakował sam jeden 13 tanków włoskich, czyli całą kompanię. Władając z wyjątkową zręcznością granatami ręcznymi, zmusił do zatrzymania się wszystkich 13 tanków, a dwa z nich ciężko uszkodził. Po czym, zbliżywszy się do jednego z tych uszkodzonych tanków, zmusił załogę do wyjścia i wziął ją do niewoli.

Okazało się, że była to komenda drugiej kompanii 1-go batalionu włoskiego oddziału tankowego. Oto nazwiska jeńców: Arpia, por. Ricci, sierż. Bolgioni, sierż. Mangiacapra.

Pozostałe tanki uciekły.

Pochód naszego ruchu

Wyniki niedzielnych wyborów samorządowych

Biała Krakowska

Już z pierwszych, nieostatecznych jeszcze obliczeń, rezultat wyborów w Białej Krakowskiej STANOWI WIELKI SUKCES NASZEGO RUCHU.

Prowizoryczny rozdział mandatów byłby następujący:

P. P. S. i ZWIĄZKI ZAWODOWE — 8 MANDATÓW,

Blok chadecko - ozonowy — 8,

Żydzi — 3.

Ten rezultat może ulec jeszcze ZMIANIE NA KORZYŚĆ P. P. S., gdyż do następnych dwóch mandatów przy prowizorycznych obliczeniach brakowało po parę głosów.

Sanok

W Sanoku poprzednio nie mieliśmy ani jednego mandatu. OBECNIE ZDOBYLIŚMY ICH 7 NA 24, pomimo przeszkód, na jakie natrafiła nasza agitacja i pomimo ZGODNEGO WSPÓŁDZIAŁANIA CAŁEJ REAKCJI, zblokowanej w „Ogólno - polskim Bloku Narodowym", gdzie zgodnie szły do wyborów: „Ozon", Endecja, t. zw. „bezpartyjni" i rzemieślnicy. Frekwencja z powodu złej pogody wyniosła 60 %.

Prowizoryczny rozdział mandatów jest następujący:

P. P. S. i ZWIĄZKI ZAWODOWE — 7,

Blok — 13,

Żydzi — 4.

Krosno

Rezultat niedzielnych wyborów w Krośnie przedstawia się następująco:

P. P. S. I ZWIĄZKI ZAWODOWE — 7 MANDATÓW,

Blok ozonowo - chadecki — 13,

Żydzi — 4.

I tu więc połączone szeregi CAŁEJ REAKCJI nie zdołały zgotować nam przegranej.

Oświęcim

W Oświęcimiu lista nasza osiągnęła ZDECYDOWANE ZWYCIĘSTWO NAD „OZONEM". Prowizoryczny rozdział mandatów przedstawia się następująco:

P. P. S. I ZWIĄZKI ZAWODOWE — 6 MANDATÓW,

„Ozon" — 5,

Żydzi — 12,

„Mieszczanie" — 1.

IDZIEMY NAPRZÓD! POTWIERDZAJĄ TO RÓWNIEŻ REZULTATY WYBORÓW MINIONEJ NIEDZIELI.

Flota brytyjska

na M. Śródziemnym

Z Londynu donoszą urzędowo. Dwie wzmocnione eskadry floty Wielkiej Brytanii odpłynęły na Morze Śródziemne, celem zabezpieczenia Gibraltaru i komunikacji Europy Zachodniej z innymi kontynentami.

Obrona morska Finlandii

Finlandzkie ministerium obrony narodowej ogłosiło program rozbudowy floty, w myśl którego zbudowane zostaną trzy pancerniki, trzy wielkie i 6 małych torpedowców, oraz 9 łodzi podwodnych. Dotychczas marynarka wojenna Finlandii składała się z 2 pancerników po 3,900 ton, 5 łodzi podwodnych, 4 kanonierek, 6 łodzi do kładzenia min, 19 poszukiwaczy min, oraz 7 małych torpedowców.

Jak walczą angielscy bezrobotni?



Jak wiadomo, Rząd p. Chamberlaina zajęty wielką polityką i podróżami nie ma czasu zainteresować się losem bezrobotnych, którzy żyją w szczególnie ciężkich warunkach obecnie w zimie. Bezrobotni reagują na to bardzo gwałtownie i urządzają niezliczone demonstracje przeciwko Rządowi. Na naszym zdjęciu widzimy bezrobotnych, którzy łańcuchami przykuli się do gmachu ministerium pracy, oświadczając, że nie ruszą się z miejsca, dopóki nie dostaną zasiłków zimowych. Policja jednak siłą rozkuwa bezrobotnych z dobrowolnie nałożonych łańcuchów.

Krwawe walki

na frontach Chin

OFENZYWA CHIŃSKA W PROWINCJI SZAUS.

Według doniesień komunikatu chińskiego, Chińczycy kontynuują swą ofenzywę w prowincji Szaus w kierunku kolei tajuańskiej. Po dłuższych walkach, artylerii chińskiej udało się zmusić do milczenia baterie japońskie, ostrzeliwujące kolej lunchajską, będącą główną linią komunikacyjną Chińczyków w tym rejonie. Obecnie ruch na tej linii został wznowiony i dowóz posiłków oraz amunicji dla wojsk chińskich wzmógł się b. wyraźnie.

OFENSYWA JAPOŃSKA W CHINACH ŚRODKOWYCH.

Komunikat japoński donosi o rozpoczęciu przez Japończyków ofensywy na froncie centralnym na zachód i na południe od Hankou. Natarcie jest prowadzone przy użyciu znacznych sił, wspieranych przez czołgi i artylerię. Wobec zdecydowanej woli wojsk chińskich powstrzymania naporu przeciwnika, doszło do zaciętej bitwy w okolicy Imczeng, której los dotychczas nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

WALKI NA FRONCIE POŁUDNIOWYM.

Z południowych Chin donoszą, że Japończycy zgromadzili pod Kantonem b. znaczne siły i rozpoczęli ofensywę na zachód. Szczególnie zacięte walki toczą się w okolicy Samszui.

AKCJA LOTNICTWA JAPOŃSKIEGO.

Zarówno samoloty, jak i wodnopłatowce japońskie wykazały w ciągu niedzieli ożywioną działalność w różnych prowincjach chińskich.

Straszliwa eksplozja w Kolumbii

600 skrzynek dynamitu

wyleciało w powietrze

W niedzielę wydarzyła się w jednym z okręgów górniczych w Kolumbii straszliwa eksplozja dynamitu. Wybuchło 600 skrzynek dynamitu, przy czym 250 domów uległo zupełnemu zniszczeniu. W szerokim promieniu siła eksplozji wygniotła szyby w oknach. Ludność została ogarnięta paniką, albowiem początkowo przypuszczano, że nastąpiło trzęsienie ziemi. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana.

Czarna śmierć pochłonęła

135 ofiar

Potworna eksplozja w kopalni

W kopalni węgla Miyada w prefekturze Fukuoka w Japonii nastąpiła eksplozja gazów ziemnych skutkiem której zasypanych zostało 135 górników. Dotychczas zdołano wydobyć zwłoki 65 osób. Los dalszych 70-ciu górników jest dotychczas nie znany. Roboty około odratowania zasypanych eksplozją górników są nadzwyczaj utrudnione.

Tajemnicze zatonięcie

dwuch holowników w Szczecinie

W nocy z soboty na niedzielę wydarzył się w porcie szczecińskim tajemniczy wypadek, którego przyczyny nie zostały dotychczas wyjaśnione. W porcie zakotwiczone były dwa holowniki „Bleichholm" i „Pollux", należące do T-wa Okrętowego „Frietzen und Sohn". Z niewiadomej przyczyny zaczął nagle tonąć holownik „Bleichholm", wciągając za sobą zakotwiczony obok niego holownik „Pollux". Obydwa statki poszły na dno.

Francuska Gujana

ma być skolonizowana przez Żydów

„Paris Soir" podaje wiadomość o podjęciu przez wychodźców żydowskich z Austrii i Niemiec, którzy schronili się do Francji, prób kolonizacji Gujany francuskiej. Do 10 lutego wyjechać ma z Francji do Gujany pierwsza grupa 10 inżynierów, agronomów techników leśnych i chemików. Wyjazdy te kontynuowane będą tak, że 10 każdego miesiąca udawać się będzie do Gujany nieliczna grupka emigrantów żydowskich. O ile pierwsze próby będą uwieńczone powodzeniem, eksperyment będzie kontynuowany i rozszerzany. Ziemia w Gujanie francuskiej jest bardzo bogata i urodzajna. Warunki klimatyczne są jednak dość ciężkie. Pierwsi emigranci żydowscy chcą przystąpić odrazu do próby uzdrowienia klimatu przez przeprowadzenie robót osuszających.

Lot w czasie burzy

zakończył się katastrofą

Dwaj znani piloci amerykańscy George Willis i Roy Hodge przeprowadzili w niedzielę lot w północnej Karolinie. Dostali się oni w strefę burzy, przy czym gwałtowny wicher spowodował oderwanie się skrzydła. Samolot runął na ziemię w pobliżu Highport, — grzebiąc w swych szczątkach obydwu pilotów.

Gwałtowne burze i powodzie w Argentynie

Argentyńska prowincja Cordoba nawiedzona została przez gwałtowne burze, oraz powodzie, które spowodowały śmierć 32 osób. Szkody rzeczowe, wyrządzone przez te katastrofy ,oceniane są na sumę 2 miln. pesetów.

Przez Atlantyk w 13 godzin

„Imperial Airways" podejmie od maja r. b. regularną cotygodniową komunikację powietrzną między Anglią a U.S.A. ponad północnym Atlantykiem. Aeroplany będą startować z Sauthampton i via Foynes (Irlandia) i Botwood (U. S. A.) lądować będą w Montreal (Kanada). Dla obsługi nowej linii użyte będą czteromotorowe samoloty nowej konstrukcji w liczbie czterech. Przelot w jedną stronę (do Ameryki) będzie trwał 16 godzin, z powrotem (do Anglii — 13 godzin). Koszty budowy nowych wodnopłatowców wyniósł po 45,000 funtów szterl. od sztuki.

Angielska rodzina królewska

strzeżona przed zamachami

Nad zamkiem Sandrimgham, — gdzie przebywa obecnie angielska rodzina królewska roztoczono w związku z ostatnimi zamachami bombowymi ścisłą ochronę policyjną. Posterunki i straże pałacowe zostały znacznie wzmocnione.

Z Gdyni do portów Pacyfiku

prowadzi nowa linia żeglugowa

Znany armator norweski Knut Knutsen, utrzymujący między innymi stałą komunikację żeglugową pomiędzy południowym wybrzeżem Pacyfiku, a więc portami Kolumbii, Ekwadoru, Peru i Chili, a kontynentem europejskim, a w szczególności portami Skandynawii, zdecydował się ostatnio przedłużyć linię i włączyć Gdynię w sieć stale i regularnie obsługiwanych portów.

W tych dniach przybył właśnie do naszego portu pierwszy statek tej linii ss. „John Bakke", przywożąc do Gdyni partię bawełny z Peru dla naszego przemysłu włókienniczego.

Nowootwarta linia stanowi typowy przykład pionierskich, nie liczących się z kosztami eksploatacyjnymi, połączeń żeglugowych, nawet przy przewozie na razie minimalnych ilości ładunków do końcowych portów przeznaczenia.

Wielkie boje w Hiszpanii

KOMUNIKAT GEN. FRANCO

LERIDA (PAT.) Kwatera główna wojsk powstańczych donosi, że oddziały wojsk. gen. Yague po zajęciu małej miejscowości portowej Sitgei znajdują się obecnie w odległości 25 km. od Barcelony.

Grupa wojsk gen. Garcia Valino dotarła do miejscowości de San Sadurni de Noya niedaleko linii kolejowej wiodącej do Barcelony, a więc znajduje się mniej więcej w odległości dwudziestu kilku kilometrów od stolicy Katalonii.

Miejscowość Ignalda została zajęta w niedzielę o g. 9 r. Na innych odcinkach frontu katalońskiego natarcie trwa bez przerwy.

BOMBARDOWANIE BARCELONY

BARCELONA (PAT.) Korespondent agencji Havasa donosi, że w niedzielę o godz. 14.30 eskadra samolotów powstańczych dokonała nalotu na Barcelonę. 10 samolotów zrzuciło liczne bomby na dzielnicę robotniczą i port. W godzinę po tym odbył się ponowny nalot. Statek angielski, który przybył do Barcelony z ładunkiem mięsa został zatopiony.

Od świtu był to już 10-ty nalot samolotów powstańczych na Barcelonę.

Od wczoraj liczby zabitych na skutek bombardowania wynosi 40 zabitych i 73 rannych.

WALENCJI TAKŻE

WALENCJA (PAT.) Walencja była w niedzielę trzykrotnie bombardowana przez samoloty gen. Franco. Odłamki bomb trafiły w statek angielski „Satnholme" oraz w statek francuski „Commandant Charles Merich". Oba statki odniosły nieznaczne uszkodzenia.

WSZYSCY DO BRONI

BARCELONA (PAT.) Praca w przemyśle i handlu z wyjątkiem przemysłu wojennego i instytucji użyteczności publicznej została wstrzymana. Wszyscy mężczyźni od lat 55 zostali oddani do dyspozycji władz wojskowych.

25 KM. OD BARCELONY

LERIDA (PAT.) Ze strony gen. gen. Franco bierze udział w walkach 200 tys. żołnierzy. Barcelona znajduje się w bezpośrednim zasięgu działań wojennych. Komunikat rządu barcelońskiego głosi, że po zaciekłych walkach wojska gen. Franco posunęły się naprzód na odcinkach Igualada i Villa Franca. W obszarze San Sadurni de Noya trwają zacięte walki.

Wojska gen. Franco są o 25 km. od Barcelony.

O prawo do życia

walczą robotnicy fajansu w Kole

W mieście Kole (na pograniczu województwa poznańskiego) znajduje się stara i znana fabryka fajansu, która istnieje z górą 90 lat. Właścicielem jej jest p. Czesław Freudenreich. Pan ten, który w oczach społeczeństwa kolskiego uchodził za wielkiego patriotę, stosował wobec robotników uporczywy wyzysk, — to też ci powiedzieli sobie w końcu: Dosyć! Trzeba szukać ratunku. Musimy wstąpić wszyscy do Związku klasowego, gdyż tylko ten Związek jest prawdziwym naszym obrońcą!

W październiku 1938 r. przystąpili robotnicy tej fabryki do Centralnego Związku Robotników Przemysłu Chemicznego w Rzeczypospolitej Polskiej i zwrócili się o poradę i pomoc do tow. Rybczyńskiego, sekretarza okręgowego tego Związku na okrąg województwa poznańskiego i pomorskiego. Tow. Rybczyński, po zaznajomieniu się z warunkami pracy i płacy robotników fabryki fajansu w Kole, przystąpił do opracowania projektu układu zbiorowego pracy i w pierwszej połowie miesiąca listopada ub. r. przesłał projekt układu do właściciela fabryki.

Fabrykant, stosując się do propozycji Związku, wyznaczył pierwszą konferencję na dzień 28 listopada 1938 r. Na pierwszej konferencji oświadczył, że skłonny jest zawrzeć ze Związkiem układ zbiorowy. W siedem dni później jednak, w dn. 7 grudnia ub r., *rozwiązał stosunek najmu pracy z całą załogą robotniczą (!)*, a jako motyw podał, że konlurktura w przemyśle fajansowym tak się w ostatnim tygodniu pogorszyła, że zmuszony jest zamknąć fabrykę na czas nieokreślony; również — że nie czuje się w możności przystąpić do rokowań o podwyżkę płac robotniczych.

Powiedział dalej, że tak został „przyciśnięty do muru", że nawet na gwiazdkę nie będzie miał 20 złotych w kieszeni.

Wyszło szydło z worka, dlaczego p. Freudenreich przystąpił do zamknięcia fabryki. Oto dlatego, że na teren fabryki wszedł Związek klasowy, który stał się dla niego postrachem. Z takim związkiem „pracować nie może", bo jak powiada, nie przeżyłby tego, gdyby widział, że robotnicy jego maszerują w dniu 1-go maja pod czerwonymi sztandarami i dlatego musi związek ten rozgromić (!), a może to zrobić jedynie, gdy prestraszy robotników, że fabrykę zamknie (!).

P. Freudenreich w związku z zamknięciem fabryki, wyrzucił na bruk 175 ludzi, żywicieli rodzin, za to jedynie, że zdecydowali się szukać prawdziwej obrony przed dalszym wyzyskiem.

W dniu 18 b. m. inspektor pracy 62 Obw. z Kalisza zwołał ponowną konferencję, celem zawarcia układu zbiorowego pracy. Okazało się, że p. Freudenreich sprowadził sobie do pomocy opiekuna w osobie przedstawiciela „Pracy Polskiej", niejakiego Rajmunda Gacka z Łodzi.

Tow. Rybczyński, sekretarz okręgowy Związku, przedstawił dobitnie konieczność zawarcia układu zbiorowego, wskazując na dotychczasowy niski poziom płac robotniczych, przy czym podał stawki zarobkowe minimalne za jedną godzinę pracy, oraz zaproponował wysokość stawek przy wykonywaniu pracy akordowej.

P. Freudenreich oświadczył, że nie może przyjąć zaproponowanych przez Związek stawek i od siebie zaproponował stawki dotychczasowe plus 10% podwyżki.

Zaznaczamy, że dotychczasowy zarobek robotnicy na fabryce fajansu w Kole wynosi od 1,20 do 1,40 zł. za cały dzień pracy; zarobek zaś robotnika od zł. 1.80 do 2,83 za dzień. Przy pracy akordowej formierze zarabiali po 5 zł. i to przeciętnie na tydzień, harując przy tym po 10 i więcej godzin dziennie. A więc do powyższego zarobku fabrykant łaskaw jest dorzucić aż 10%. Przedstawiciel Zw. „Polskiej Pracy" zaproponował, ażeby przyjąć tymczasowo proponowane przez właściciela warunki, uruchomić fabrykę, a potem dalej prowadzić rokowania.

Tow. Rybczyński oświadczył, że propozycji fabrykanta przyjąć nie może, gdyż stawki te są za niskie.

Inspektor pracy zamknął konferencję, nie wyznaczając na razie żadnego nowego terminu.

W dniu 18 b. m. odbyło się ogólne zgromadzenie robotników fabryki fajansu, na którym tow. Rybczyński złożył obszerne sprawozdanie z przebiegu rokowań. Robotnicy, po wysłuchaniu sprawozdania, jednomyślnie podjęli uchwałę, że ani jeden nie zjawi się do pracy, póki p. *Freudenreich nie zawrze ze Związkiem klasowym układu zbiorowego pracy na warunkach, zaproponowanych przez Związek. Robotnicy mówią: wierzymy w naszą siłę i solidarność — i zwyciężyć musimy.*

R-ki.

Współpraca włosko-jugosłowiańska

RZYM, (PAT.) Ogłoszono komunikat: Przyjacielska wizyta, jaką min. Ciano złożył premierowi Jugosłowiańskiemu i ministrowi spraw zagranicznych Stojadinowiczowi, stała się okazją dla pogłębienia wymiany poglądów, ożywionej jak największą serdecznością. Obaj mężowie stanu mogli stwierdzić raz jeszcze ku wzajemnemu zadowoleniu znakomite funkcjonowanie i pomyślne wyniki paktu włosko - jugosłowiańskiego z 25 marca 1937 r.

Równocześnie min. Ciano i premier Stojadinowicz zbadali różne sytuacje europejskie, interesujące jednakowo Włochy i Jugosławię i potwierdzili wspólną wolę kontynuowania i pogłębiania ich współpracy celem umocnienia pokoju i ładu w tej części Europy w zgodzie ze wszystkimi państwami zainteresowanymi oraz w związku z ostatnimi manifestacjami i tendencjami sąsiadów Jugosławii, które znalazły przychylne echo w Białogrodzie. Włochy wnoszą do tego dzieła współpracy ducha konstruktywnego, który charakteryzuje oś Rzym — Berlin.

Ponadto przedmiotem wspomnianych badań były stosunki gospodarcze między Włochami a Jugosławią.

Po zamachach bombowych w Anglii

Miejsca pobytu ministrów są strzeżone

LONDYN (PAT.) Silne oddziały policji pilnowały w sobotę i w niedzielę miejscowości Checquers, gdzie spędzał weekend premier Chamberlain z małżonką. Dostęp do miejscowości jest zakazany wszelkim osobom nienależącym do otoczenia lub służby premiera. Drogi prowadzące do Checquers są patrolowane przez policję, która zatrzymuje wszelkie pojazdy. Analogiczne środki ostrożności zarządzono w Londynie w pobliżu miejsca zamieszkania ministrów Hoare i Malcolma Macdonalda, którzy mają bezpośrednio do czynienia ze sprawami irlandzkimi.

W związku z wykryciem w niedzielę składu materiałów wybuchowych w Manchesterze, aresztowano dwie kobiety, które staną przed sądem pod zarzutem nielegalnego przechowywania materiałów wybuchowych.

Cyniczna i obraźliwa mowa

Mussoliniego

RZYM (PAT). Mussolini wręczył w niedzielę w Rzymie nagrody 140 rolnikom tegorocznym zwycięzcom konkursu podniesienia produkcji rolnej.

Podczas uroczystości Mussolini wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, iż urodzaj r. 1938 był we Włoszech, pomimo suszy wyższy od urodzaju lat poprzednich. Dalej Mussolini ironicznie potraktował „niektóre obawy i liczne fantastyczne doniesienia pewnych zagranicznych „informatorów", oraz „spekulacje" zagraniczne na temat głodu, rzekomo grożącego narodowi włoskiemu i kombinacje polityczne, które miały z tego powodu wyniknąć". Akcję tę określił Mussolini, jako „wstrętny cynizm".

„We wrześniu r. ub. — mówił dalej Mussolini — powiedziałem, że zawodowi przeciwnicy faszyzmu są zbyt głupi, aby byli niebezpieczni. Obecnie potwierdzam to w sposób jaknajbardziej dobitny, gdybym podał zestawienie mów i pism, zawierających dziecinne proroctwa, absurdalne manewry i fantastyczne kalumnie przeciwników faszyzmu o Włoszech, naszych ideach, naszych ludziach i o tym, który do was przemawia — to przyprawiłbym was o taki śmiech, że, pomimo Alp wyleciałoby wiele szyb z okien w zagranicznych stolicach.

Rozłam wśród konserwatystów angielskich

Księżna Atholl prezeską partii politycznej

LONDYN (ATE.) Zięć znanego polityka konserwatywnego, b. kanclerz skarbu Winstona Churchill, członek Izby Gmin Duncan Sands, który przed kilku tygodniami założył nowe ugrupowanie polityczne pod nazwą „Ruch 100.000" zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego tego ugrupowania na rzecz księżnej Atholl.

Jak wiadomo księżna Atholl, długoletnia posłanka do Izby Gmin i wybitna przedstawicielka stronnictwa konserwatywnego, zrezygnowała z mandatu z powodu różnicy zdań na temat polityki zagranicznej z premierem Chamberlainem i zrzekła się mandatu stając ponownie do wyborów. Wyniki wyborów w okręgu West Perthshire były jednak niepomyślne dla księżnej.

Obecnie księżna Atholl powraca do czynnego życia politycznego, obejmując stanowisko przewodniczącej ugrupowania „Ruchu 100.000". Ugrupowanie to składa się przeważnie z secesjonistów z partii konserwatywnej.

Rejestracja majątku niemieckiego w Ameryce

Z Waszyngtonu donoszą, że na najbliższym posiedzeniu izby reprezentantów rozpatrzony będzie wniosek jednego z członków Izby w sprawie rejestracji majątku niemieckich towarzystw handlowych i korporacyj, które nie wywiązały się ze swych zobowiązań finansowych wobec obywateli amerykańskich. Dysponowanie majątkiem zarejestrowanym podlegałoby zasadniczym ograniczeniom. Wartość majątku towarzystw i korporacji niemieckich w Stanach Zjednoczonych oceniana jest na 300 milionów dolarów.

Obchód rocznicy powstania styczniowego

w Warszawie

W niedzielę w rocznicę powstania styczniowego młodzież szkolna zorganizowała akademię. W sali rady miejskiej zebrały się liczne zastępy młodzieży szkolnej, przedstawiciel władz szkolnych i weteranów 1863 r. Po zagajeniu akademii przez jednego z uczniów nastąpiły przemówienia przedstawicieli młodzieży. Gorącymi oklaskami nagradzała młodzież swych kolegów i koleżanki, którzy wykonali chóralnie szereg pieśni obozowych 1863 r., a następnie w zbiorowej deklamacji wiązanki wierszów o roku 1863.

Po akademii odbyło się uroczyste odsłonięcie na gmachu Ratusza tablicy pamiątkowej ufundowanej przez miasto dla uczczenia czynu powstańców.

Tablica ta wmurowana została we frontową ścianę Ratusza na lewo obok głównego wejścia.

Uroczystość odbyła się w obecności przedstawicieli miasta, wojska i władz administracyjnych. W krzesłach zasiedli weterani 63 r.

Przemówienie wygłosił prezydent miasta Stefan Starzyński. Skolei przemawiał weteran 63 r. por. Watuliani. Orkiestra grała hymn państwowy.

Wojska brytyjskie otoczyły

powstańców arabskich

HAIFA (PAT.) Oddziały wojsk brytyjskich usiłują otoczyć grupy powstańców arabskich działające w północnej części Palestyny.

W czasie działań wojskowych trzech Arabów, usiłujących przedostać się przez kordon, zostało zabitych w okolicach Safed.

JEROZOLIMA (PAT.) Został zabity przez nieznanego sprawcę odźwierny meczetu w starej dzielnicy miasta.

Konferencja min. Bonneta z Daladierem

PARYŻ, (PAT.) Minister spr. zagran. Bonnet odbył w niedzielę rozmowę z premierem Daladierem, którego zapoznał z postępami natarcia gen. Franco na Barcelonę.

Manewry floty francuskiej

W sobotę rozpoczęły się na wybrzeżu marokańskim manewry floty francuskiej. Ćwiczenie, od którego rozpoczęto manewry odbyło się przed portem Casablanca.

Powrót

MIN. CHVALKOVSKYEGO DO PRAGI

PRAGA (PAT). Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Chvalkovsky powrócił w niedzielę w towarzystwie szefa gabinetu, radcy Masaryka z Berlina do Pragi. Min. Chvalkovsky złoży w środę na posiedzeniu gabinetu sprawozdanie o przebiegu rokowań berlińskich.

Katastrofa w kopalni

TOKIO (PAT.) 76 górników zostało żywcem pogrzebanych podczas wybuchu gazów w kopalni węgla w m. Miyadacho w prefekturze Fukuoka.

Dotychczas wydobyto 5 zwłok oraz uratowano 6 górników, w tym 3 rannych. Akcja ratunkowa trwa: panuje obawa o los pozostałych pod ziemią 65 górników.

Monopartyjność

na Rusi Podkarpackiej

HUSZT (PAT). Premier Rządu Rusi Podkarpackiej rozwiązał wszystkie stronnictwa polityczne, zezwalając jedynie na utworzenie jednej partii „Jedności Narodowej". Zarządzenie to wydano na parę godzin przed upływem terminu składania list kandydackich, uniemożliwiając karpatoruskinom oraz mniejszościom narodowym: Węgrom, Czechom i Żydom wzięcie udziału w wyborach.

Min. Ciano jedzie do Berlina

RZYM (PAT.) W dobrze poinformowanych kołach dyplomatycznych potwierdza się wiadomość o bliskiej wizycie ministra spr. zagr. hr. Ciano w Berlinie. Wspomniane koła informują, że wizyta nastąpi w końcu bież. miesiąca t. j. między 28 a 31 stycznia.

Strajk w Hollywood

NOWY JORK (PAT.) Artyści zatrudnieni w radio w Hollywood w liczbie 2 tysięcy proklamowali strajk.

Echa tragicznej śmierci

robotnika kolejowego

W dniu 19 stycznia r. b. o g. 2 w nocy robotnik, Mieczysław Góraj, zatrudniony w angielskim Tow. p. n. „Contractors Committel for Electrification of Polish Railways", przy elektryfikacji węzła kolejowego w Warszawie spadł w tunelu z rusztowania, ponosząc śmierć na miejscu.

Jak nas informują robotnicy, zatrudnieni przy tej pracy wypadki takie mogą się powtórzyć na przyszłość, gdyż praca odbywa się w nadzwyczaj trudnych warunkach; wpływa na to: krótki czas pracy, zaledwie dwie godziny, a praca wyznaczona nie może być spóźniona nawet o jedną minutę, gęsty i gryzący dym, [illegible] duszne powietrze i nadzwyczajnie szybkie tempo pracy. W oznaczonym czasie pociąg robotniczy wjeżdża do tunelu, robotnicy wskakują na dach pociągów i przystępują do pracy. Ponieważ wymienione warunki nie dadzą się poprawić, dyrekcja powinna założyć na dachach pomosty między wagonami, jak również ochronne bariery oraz uruchomić reflektory. Dopóki te środki ochronne nie będą założone, dyrekcja jest odpowiedzialna za każdy wypadek, jak to było ze śmiercią Mieczysława Góraja.

Katastrofa lotnicza na morzu

3 osoby zginęły

NOWY JORK (PAT.) Statek „Essobaytown" donosi, iż odnalazł wodnosamolot „Cavalier", który wodował w sobotę przymusowo na pół drogi pomiędzy Nowym Jorkiem a Bermudami. Wodnosamolot jest częściowo zniszczony. Pasażerowie i załoga są uratowani z wyjątkiem trzech osób.

Dziesięciu uratowanych 10 godzin oczekiwało na ratunek. Uszkodzony wodnosamolot groził zatonięciem, tymbardziej, iż morze było wzburzone. Z powodu zatopienia kabiny pasażerskiej pasażerowie i załoga siedzieli na skrzydłach. Trzy osoby straciły przytomność na skutek zimna i zostały porwane przez fale.

NOWY JORK (PAT.) Zaniechano dalszych poszukiwań trzech pasażerów wodnosamolotu „Cavalier". Są to dwaj Amerykanie oraz steward Anglik.

Zator pod Sandomierzem

SANDOMIERZ (PAT.) Zator lodowy na Wiśle pod Sandomierzem na skutek akcji saperów ruszył w niedzielę i minął obydwa zagrożone mosty drogowy i kolejowy. Niebezpieczeństwo grożące miastu minęło. Poziom wody na Wiśle opadł. Spiętrzenie wody, które było spowodowane tym zatorem, poważniejszych szkód nie wyrządziło.

Ofensywa faszyzmu

Na wschodzie i zachodzie

Ofensywa faszystowskiej „osi" trwa. Na obu wielkich frontach — środkowo — europejskim i zachodnio europejskim. Widocznie—pisze tow. „Austriacus" w styczniowym „Kampfie" — faszystowska międzynarodówka czuje się dość silna, by prowadzić ofensywę na kilku frontach.

Do niedawna zdawało się, że „Trzecia Rzesza" po Monachium i wizycie Ribbentroppa w Paryżu koncentruje wszystkie swe wysiłki w środkowej (i wschodniej) Europie. Sprawa ukraińska stawała na porządku dziennym... Aż nagle wystąpiły Włochy ze swymi pretensjami wobec Francji. Odrazu znikły złudzenia, jakoby Francja „monachijskimi" ustępstwami (zapewne, przykrymi...) *„kupiła"* sobie spokój. Załamało się hasło niektórych tzw. „pacyfistów", — że Francja powinna zrezygnować ze wschodniej Europy i skoncentować się na wzmocnieniu swego kolonialnego *„imperium"*. Słabną głosy t. zw. „pacyfistów" także w obozie socjalistów francuskich. „Imperium"? Ale właśnie Mussolini żąda Tunisu! A za nim stoi Hitler z własnymi kolonialnymi żądaniami! Przecie pamiętamy: umowa z Ribbentroppem w Paryżu (nietykalność granic) kolonij nie dotyczyła.

Skąd nagle ta włoska ofensywa? Czy tylko stąd, że Włochy poczuły się „pokrzywdzone" ciągłymi zdobyczami Hitlera, także kosztem Włoch (utrata wpływów w Austrii i na Węgrzech)? Ciekawą analizę wystąpienia Włoch daje znany socjalistyczny publicysta (z „Populaire") tow. André Leroux. Wskazuje np. na to, że wrześniowa „mobilizacja" Włoch dla poparcia żądań Hitlera w Czechosłowacji nie była naprawdę poważna. Wywołała jednak wśród ludności włoskiej duży ferment: jakto? mamy się krwawić dla Hitlera? przecie Włochy od r. 1935 są stale w wojnie (Abisynia, Hiszpania), deficyty budżetowe ogromne! Mussolini zrozumiał niebezpieczeństwo: „oś" stawała się niebezpieczeństwem w kraju, niebezpieczeństwem dla reżimu. Jeśli więc ma (Mussolini) prowadzić dalej politykę „osi", musi pokazać Włochom, że „oś" służy także włoskim *narodowym* interesom. Stąd hasło odebrania Tunisu, zamieszkiwanego w dużej liczbie przez Włochów. W ten dopiero sposób można będzie — liczy „Duce" — przezwyciężyć wstręt Włochów do wojny z Francją. Trudności gospodarcze, zniechęcenie drobnej i nawet średniej burżuazji, niszczonej przez gospodarczą politykę faszyzmu, także pobudzają Mussoliniego do szukania sposobów odwrócenia uwagi ludności od problemów wewnętrznych. Faszyzm włoski *poszukuje sukcesów* zagranicznych. Jest to znane fatum totalitarnych reżimów!

Czy to znaczy, że „oś" przystąpiła do decydujących operacyj NA ZACHODZIE? — że Hitler zaniedbuje wschód? Nie, tak sądzić — przynajmniej na razie — nie należy. Wizyta Csaky'ego w Berlinie pokazuje, że Niemcy dalej dążą do wasalizacji Węgier, do torowania drogi na wschód do Ukrainy. Wschodu (i środka) Europy Niemcy bynajmniej nie zaniedbują. Ale w danej chwili muszą poświęcać większą uwagę zachodowi. Wizyta min. Ribbentroppa w Warszawie (26 b. m.), zdaniem prasy francuskiej, jest poświęcona zapewnieniu sobie (Niemcom) przychylnej *neutralności Polski* w razie ostrzejszych konfliktów na zachodzie.

Jak długo będzie koncentrowała się uwaga „osi" na zachodzie? Oczywiście niewiadomo. Obecnie odczuwa się jak gdyby chwilowe (może pozornie?) osłabienie parcia Niemców na odcinku ukraińskim. Pewne sukcesy gen. Franco budzą czujność Francji. Sprawa *hiszpańska* znów nabiera ostrego charakteru.

Ciekawą jest zmiana nastrojów we Francji w sprawie hiszpańskiej. Po ostatnich zaczepnych wystąpieniach włoskich nawet bardzo antyinterwencjonistycznie usposobiony Francuz zrozumiał, że zdobycie Hiszpanii przez faszyzm — to 1) ogromne (w razie wojny) utrudnienie w dowozie wojska z Afryki (lub do Afryki); 2) zaatakowanie Francji od strony Pirenejów. Oto np. w „L'Oeuvre" z 17 stycznia A. Boyet pisze o „Radykałach i problemie hiszpańskim" Jeśli Hiszpania, pisze, znajdzie się w rękach włoskich, Francja będzie otoczona: a jeśli wyspę Majorkę zabierze Mussolini, nie będziemy w stanie bronić naszego Imperium. Znamienne są słowa ob. Bayeta: „Licząc na dobrą wolę Duce, *rozbroiliśmy swych przyjaciół hiszpańskich*, pomogliśmy tym (Włochom), którzy nam „plują w twarz" (słowa włoskiego dziennikarza) i żądają od nas Dżibuti, Tunisu, Korsyki i Sabaudii". Jak widzimy, nastroje we Francji zmieniają się szybko. Podobno sfery wojskowe żądają zajęcia Minorki, żeby zabezpieczyć komunikację z Afryką. Duże wrażenie wywołała mocna mowa De Kerillisa, który wskazał, że ci (Caillaux, Flandin), którzy chcą zamknąć się za linią Maginota — zapominają, że linia Maginota została już przełamana od południa przez Włochów!

Ofensywa faszyzmu trwa. Nie ukrywajmy prawdy: sytuacja staje się bardzo naprężona. Na obu frontach. Naprężenie w Europie rośnie. Co będzie, jeśli Franco będzie posuwał się dalej? (nasza polska prasa burżuazyjna bezmyślnie reklamuje sukcesy faszystów). Co będzie, jeśli akcja Niemiec na wschodzie będzie posuwała się dalej? Już nawet „Warsz. Dziennik Narodowy" alarmuje opinię z powodu wschodnich planów niemieckich.

Niestety, siły antyfaszystowskie w Europie i Ameryce nie są *jeszcze* tak zwarte i przygotowane, jak tego wymaga coraz bardziej napięta sytuacja. Ten proces konsolidacyjny trwa, ale w tempie zbyt powolnym.

K. CZAPIŃSKI

* * *

W związku z notatką, która pojawiła się w prasie o chorobie tow. HERMANA LIEBERMANA, otrzymaliśmy wiadomość, iż tow. Lieberman, który zmuszony poddać się operacji ucha, czuje się obecnie znacznie lepiej.

Drogiemu Towarzyszowi zasyłamy życzenia jaknajszybszego powrotu do zdrowia.

Zrzeszenie Prawników Socjalistów

protestuje przeciwko ghettu seminaryjnemu w adwokaturze

Dnia 19 stycznia 1939 r. Prezydium Zrzeszenia Prawników Socjalistów w Polsce w osobach Prezesa tow. Tadeusza Tomaszewskiego i tow. Ludwika Honigwilla i Zygmunta Kopankiewicza, zgłosiła się do Dziekana Rady Adwokackiej w Warszawie — adwokata Leona Nowodworskiego w celu wyrażenia protestu przeciwko podziałowi aplikantów na grupy seminaryjne podług kryterium wyznaniowego.

Delegacja złożyła Dziekanowi Nowodworskiemu memorial, w którym stanowisko Zrzeszenia Prawników Socjalistów zostało uzasadnione przepisami obowiązującego prawa, korporacyjną tradycją, słusznością i zasadami koleżeństwa.

Po dłuższej wymianie zdań dziekan Nowodworski oświadczył, że uwagi delegacji oraz memoriał Zrzeszenia przedstawi Radzie Adwokackiej.

Pokwitowania

Na głodne dzieci Hiszpanii

Od Rady Związków Zawodow. w Augustowie przez Centralny Związek Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce zł. 9.

Związek Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce Oddział w Końskich, zł. 300.

Nowicki zł. 10.

Na Fundusz Wyborczy w Gdyni

J. M. zł. 2.

Na uchodźców sudeckich

Związek Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, Oddział w Końskich, zł. 80.

Do dyspozycji Centr. Kom. Zw. Zaw. w myśl wezwania z dn. 14.8 1936 r.

Koło Młodzieży PPS. im. Okrzei-Lwów Zamarstynów zł. 9.12.

Przegląd prasy

ORDYNACJA WYBORCZA.

Ozonowy „Dziennik Polski" z cyniczną otwartością wbrew życzeniom p. Prezydenta Rzplitej i obietnicom O. Z. N. wypowiada się przeciw szybkiej zmianie ordynacji wyborczej:

„Trzeba się również bardzo stanowczo zastrzec przeciwko wszelkim naciskom w kierunku jak najszybszej zmiany ordynacji wyborczej. Zmiany te nie mogą być przeprowadzone pod kątem zaspokojenia partyjnych aspiracji. Jeśli idzie o Lwów i o Wschodnią Małopolskę, to odrazu musimy się zastrzec, że interes polskości na tym obszarze, nie dopuszcza jakichkolwiek lekkomyślnych i demagogicznych przeróbek ordynacji. Jeśli Sejm i Senat dojdą do przekonania że ordynację zmienić trzeba, — to musi się to stać w atmosferze spokojnej, wolnej od nacisków ludzi bardzo powoli dostosowujących swój sposób myślenia do szybkich zmian, jakim w ostatnich czasach ulega otaczająca nas rzeczywistość.

Ostatnie wieści z obozów partyjnych mogą jedynie zachęcić „odpowiedzialnych mężów stanu" do wytrwania na drodze, którą akuratnie przed dwoma laty obrali".

To też nic dziwnego, że wobec ujawnienia bez osłonek prawdziwych tendencji O. Z. N. w sprawie reformy prawa wyborczego p. Cat-Mackiewicz w niedzielnym „Słowie" pisze na temat „lojalnego" wywiązywania się OZN. ze słownych obietnic:

„Wreszcie ordynacja wyborcza. Już kilka miesięcy Sejm pracuje, już nawet premier Składkowski dopingował go o ustawę o nowej ordynacji wyborczej. Ozon na każdym murze w całej Polsce pisał: „zapamiętaj cztery słowa — Sejm to ordynacja nowa". Wszystkim kazał zapamiętywać, a sam zdaje się zapomniał".

W innym artykule p. Cat w związku ze znanym oświadczeniem p. Składkowskiego pisze, że jest mu obojętne, kto wniesie projekt zmiany ordynacji wyborczej:

„Chodzi o to, żeby ta nowa ordynacja wyborcza jaknajprędzej została uchwalona, aby ten Sejm w wyborach którego brało udział tylko jedno stronnictwo był rozwiązany przed rokiem 1940, aby ten Sejm, któryśmy już wystarczająco poznali z kilku dyskusji na plenum i na komisjach nie decydował o losach naszego narodu i naszego państwa.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w orędziu, rząd w oświadczeniu premiera, Ozon w licznych oświadczeniach podczas agitacji wyborczej: b. premier pułk. Sławek w wywiadzie prasowym — wszyscy uznali konieczność zmiany ordynacji wyborczej. Dlatego też, nie jest w danej chwili ważne kto ten projekt wniesie, ale oby był on jak najprędzej wniesiony i umożliwił Panu Prezydentowi jak najrychlejsze rozwiązanie obecnego Sejmu".

Natomiast „Warszawski Dziennik Narodowy" omawiając te oświadczenie p. Składkowskiego, — który dowodził, iż wniesienie projektu wyborczego jest rzeczą Sejmu — twierdzi, że inicjatywę w tej sprawie winien podjąć Rząd:

„Byłoby bardzo dziwne, gdyby Prezydent Rzeczypospolitej mając do dyspozycji podległy sobie rząd, uzależniał pojawienie się tego projektu od tempa prac ozonowego „biura planowania". Podobne przypuszczenie nie odpowiada ani konstytucyjnej roli Prezydenta, ani treści orędzia, ani powszechnemu zrozumieniu przez społeczeństwo jego charakteru. Dla tego też przypuszczenie takie należy z góry odrzucić i stanąć na stanowisku, że sytuacja wytworzona przez rozwiązanie Izb i orędzie Prezydenta nakłada na rząd obowiązek inicjatywy i to inicjatywy spiesznej — skoro Prezydent uznał za konieczne rozwiązać Izby poprzednie, nie zdradzające chęci szybkiego załatwienia tej ważnej sprawy.

Opinia polska pod tym względem jest najzupełniej zgodna i dla tego oświadczenie premiera Składkowskiego złożone w Senacie zdziwiło ją bardzo, odpowiada ona bowiem więcej wybranej przez Ozon taktyce piłki, niż rozumieniu przez społeczeństwo treści orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej".

POZIOM SEJMU.

Za rozwiązaniem Sejmu obecnego przemawia także jego niski poziom. Pisze na ten temat tygodnik „Zwrot":

„Poziom naprawdę jest okropny Posłowie na komisji budżetowej, kłócą się o pokoje w hotelu sejmowym, potem interpelują premiera o cenę mięsa wołowego, płaconą przez K. O. P. i zalecają mu akcję w kierunku malowania mieszkań od wewnątrz. To przekracza nawet wzory Sejmu poprzedniego.

Ci sami posłowie nie zajmują się natomiast zupełnie sprawą zmiany ordynacji wyborczej, do czego przecież zostali przede wszystkim powołani. W tym względzie winę ponosi również rząd, który nie wnosi ze swej strony projektu nowego prawa wyborczego.

Mamy więc Sejm pod każdym względem gorszy od poprzedniego, a sprawa zmiany prawa wyborczego nie ruszyła z miejsca. I trzeba się liczyć z tym, że nie ruszy, chyba, że w sensie uchwalenia ordynacji wyborczej jeszcze gorszej od obecnej, co jest niemożliwe tylko pozornie".

S-EK.

O czystość i moralność zawodu dziennikarskiego

„Syndykat Dziennikarzy Warszawskich" przeciw „Merkuriuszowi"

W piątek w Sądzie Okręgowym rozpoczął się odraczany już parokrotnie proces z oskarżenia prywatnego Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich przeciwko p. Babińskiemu, redaktorowi „Merkuriusza".

Sądził sędzia Choroszewski. Jako pełnomocnik oskarżyciela występował adw. Szurlej, bronili adw. Rabski i Jodzewicz.

W akcie oskarżenia zarzucono p. Babińskiemu zamieszczenie w „Merkuriuszu" w dniu 20 czerwca 1937 r. w dziale p. t. „Okruchy dnia" artykułu p. t. „Książka o drożdżach i elektryczności", w którym, omawiając książkę prof. Studnickiego, dopuszczono się zniesławienia dziennikarstwa warszawskiego i Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich. Zniesławienia dopuszczono się przez użycie zwrotów w rodzaju: „Prasa warszawska w świetle wiadomości p. Studnickiego wygląda b. niesympatycznie... może by Syndykat Dziennikarzy czy też Związek Wydawców zainteresował się tą bandą korupcyjną... ciągle słychać o aferach prasowych"... i t. d.

P. Babiński nie przyznał się do winy, natomiast oświadczył, że nie tylko zamieścił artykuł, ale sam go napisał.

Na pytania, stawiane wprost czy to Babińskiemu czy też jego świadkom, rekrutującym się z dziennikarzy, używających tego tytułu, a nie należących do syndykatu, raz po raz padały odpowiedzi:

„Nie naszą sprawą było podać nazwiska; niech to robi Syndykat".

Przedstawiciele Syndykatu: red. red. Boski, Bida, Fryling, Czosnowski, Grzegorczyk, Romer, Nowakowski, prezes Syndykatu Wiewiórski i b. prezes Grosiern, w obszernych zeznaniach stwierdzili, iż Syndykat zawsze niezmiernie szczegółowo zajmował się badaniem wszelkich zarzutów, stawianych jego członkom. Nigdy Syndykat nic nie tuszował, zawsze starał się każdą sprawę dokładnie zbadać.

W r. 1935 pojawiły się pogłoski, iż w Klubie Sprawozdawców samorządowych są dziennikarze, otrzymujący subsydia od Zarządu miasta. Zawieszono cały klub w działalności i przeprowadzono badania członków, które trwały przez cały rok. Zarzuty okazały się bezpodstawne, a kolega, który wystąpił z inicjatywą wszczęcia śledzawa, sam postawił wniosek umorzenia postępowania. W rezultacie okazało się, że jeden dziennikarz napisał parę wzmianek reklamowych o „Agrilu" (Miejskie Zakłady Mleczarskie) i otrzymał za nie honorarium. Syndykat uznał, że tego rodzaju praca nie jest odpowiednia dla dziennikarzy, którzy nie mogą być akwizytorami ani pisać reklam — i wydał zarządzenie, iż każdy członek Syndykatu, chcąc podjąć się jakiejś pracy po za redakcją, musi nie tylko otrzymać zezwolenie swego redaktora naczelnego jak było dotąd, ale również musi zwrócić się o zezwolenie do Zarządu Syndykatu.

Badania co do owych subsydiów z Magistratu nie ograniczyły się zresztą do przesłuchiwania członków. Delegaci prezydium, b. prezes Grosiern i wiceprezes Boski byli u prezydenta Starzyńskiego, który ich zapewnił, że nigdy za czasów jego urzędowania nie było korumpowania prasy. Proszono o wyjaśnienia również wiceprezydenta Szpotańskiego, naczelnika wydziału ogólnego p. Herbsta i innych.

Co się tyczy zarzutów przeciw niektórym dzienikarzom o pobieranie honorariów od Elektrowni Warszawskiej, to badania dały wyniki negatywne.

Wyjaśnienia w tej sprawie przedstawicieli Syndykatu potwierdził zbadany na rozprawie w charakterze świadka, prok. Wrzeszcz, który stwierdził, że coprawda wobec nieukończonego śledztwa, nie może ujawniać szczegółów, ale stwierdza, że dowodem, iż nie stwierdzono winy u żadnego dziennikarza, jest fakt niewytoczenia żadnemu dziennikarzowi sprawy karnej.

Świadkowie p. Babińskiego też nie wszyscy występowali, jako oskarżyciele. Np. red. Piasecki stwierdził tylko, że słyszał pogłoski, ale nigdy nie słyszał żadnych nazwisk; red. Wasiutyński w ogóle nie słyszał o żadnym fakcie przekupstwa prasy, a św. Marjewski, z „Małego Dziennika" oświadczył, że—o ile mu wiadomo—zarzuty nie były udowodnione.

W czasie procesu p. Babiński i niektórzy jego świadkowie usiłowali rzucać dalsze oskarżenia korumpowania prasy. Między innymi postawili zarzut, iż dziennikarze biorą udział w „konferencjach prasowych z alkoholem".

W sprawie owych „konferencji prasowych z alkoholem" zeznawali obszernie przedstawiciele Syndykatu, a zwłaszcza red. Czosnowski, który stwierdził, że dziennikarzom nie wolno brać udziału w konferencjach prasowych, połączonych z przyjęciem.

Świadek ten sam był parę razy na takich konferencjach, na których dziennikarze odmówili konsumcji. Syndykat b. surowo traktuje zachowanie się swych członków i wydał specjalny okólnik w sprawie udziału członków Syndykatu w wycieczkach prasowych, konferencjach i t. d.

Jak stwierdzili wszyscy przedstawiciele Syndykatu, p. Babiński, do którego zwrócili się przedstawiciele Prezydium Syndykatu o wyjaśnienia postawionych zarzutów, wyraził gotowość stawienia się przed sądem syndykackim w roli świadka; — potem jednak uchylił się od tego. P. Babiński oświadczył na rozprawie, że bał się, iż mu się wytoczy proces o zniesławienie(!?).

Przesłuchany również w charakterze świadka prof. Studnicki oświadczył, że wszystkie zarzuty przeciw prasie umieścił w książce, gdyż wie od p. Olpińskiego, że kartel drożdżowy opanował prasę warszawską(?).

O godz. 5.30 sąd rozprawę przerwał dla umożliwienia stron zapoznania się z dołączonymi do spraw aktami procesu Starzyński — Studnicki.

W poniedziałek zapadł wyrok, mocą którego red. Babiński skazany został na 3 miesiące aresztu, 200 złotych grzywny i opłatę kosztów sądowych.

Kara zawieszona została na lat pięć.

I. K.

Wymowa faktów

Wynik wyborów samorządowych w szeregu miast wywołał różnego rodzaju refleksje. Z jednej strony starano się niewątpliwą wymowę cyfr zlekceważyć. „Społeczeństwo wypowiedziało swą opinię w wyborach parlamentarnych — oświadczono z tej strony, i tylko to jest miarodajne; wybory samorządowe zaś nie posiadają znaczenia politycznego i są całkowicie obojętne". Z drugiej strony znów uderzono w nutę optymizmu. Nie bacząc na to, że jeszcze kilka tygodni temu prasa rządowa zatrąbiła w surmy triumfu, głosząc, iż „obóz rządowy zdobył wszystkie niemal polskie mandaty sejmowe, a cała opozycja skupiła 6% głosów", nagle teraz uznano za zwycięstwo, że wedle specjalnej statystyki O. Z. N. w wyborach samorządowych otrzymał przeszło 30% mandatów. Jeżeli to wystarcza do szczęścia, wszystko jest w najlepszym porządku. Dotychczas powoływano się zwykle na francuskie przysłowie, opiewające, że apetyt rośnie w czasie jedzenia. Teraz można by to powiedzenie odwrócić. Apetyt maleje w miarę zmniejszania się porcji. Albo poprostu można by przytoczyć polską piosenkę: „Jak się niema co się lubi, to się lubi co się ma".

Ale nie wszyscy są takimi abnegatami, nie wszyscy zadowalają się tym co mają; nie wszyst kim wystarczają osiągnięcia samorządowe O. Z. N. Na wynik wyborów zareagowano również w inny sposób. Niektórzy rozumują wedle takiej formułki: skoro wybory samorządowe nie dały wyniku pomyślnego dla O. Z. N-u, tym gorzej dla samorządu. Tym się tylko dadzą wytłumaczyć konsekwencje, które z wyborów wysnuł pewien polityk ozonowy. Wystąpił on poprostu w Sejmie z propozycją, aby zmienić ustawę samorządową, uchwaloną przez poprzedni czysto „sanacyjny" Sejm i powołać w skład Rad miejskich — obok radnych wybieranych, *radnych mianowanych*. Lekarstwo jest bardzo proste i, trzeba to przyznać, skuteczne. Po cóż się martwić o taki czy inny wynik wyborów? Większość jest zawsze zapewniona, chyba, że wybory wypadną tak katastrofalnie jak w Borysławiu. Bo gdyby wszędzie było tak źle, trzebaby w ogóle skasować wybory i oddać władzę wyłącznie mianowańcom...

Propozycję posła Browińskiego potraktowali niektórzy nieco humorystycznie, inni znów dopatrują się w niej obniżenia poziomu tego Sejmu. Sądzimy jednak, że jednej rzeczy owemu posłowi nie można odmówić: konsekwencji.

Bo ostatecznie przecież z tych wypadków politycznych, które nastąpiły w życiu wewnętrznym Polski ostatnich czasów, jakiež konsekwencje wyciągnąć należy. *Dylemat współdziałania Sejmu monopartyjnego i samorządu demokratycznego musi zostać jakoś rozstrzygnięty. Stan obecny ma tylko bowiem sens jako stan przejściowy. Na rozstajnych drogach między totalizmem i demokracją długo pozostać nie można.*

Istnieje jednak droga konsekwentna i logiczna, zgodna z linią postępu, po której kroczyć powinniśmy. *Jest to droga zakreślona przez ostatnie wybory samorządowe.* Skoro wybory samorządowe pozwoliły nam się w tym zorientować, jakie jest oblicze polskiego społeczeństwa, skoro ujawniły one przepaść między wyborami demokratycznymi a monopartyjnymi, *należy teraz przystąpić do zasypania tej przepaści. Konsekwencją wyborów samorządowych jest zatym możliwie najrychlejsza zmiana ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych w duchu demokratycznym; rozpisanie po tym nowych wyborów i wkroczenie przez Polskę na całej linii na drogę demokracji.*

Jest rzeczą mężów stanu, tych, którzy mają ambicję być kierownikami społeczeństwa — wnioski z faktów wyciągać. I w takiej sytuacji nie można prowadzić dalszej, pozbawionej głębszej myśli gry na zwłokę; nie można uparcie trzymać się lekkomyślnej zasady: *jakoś to będzie, a tymczasem niech trwa to, co jest. Trzeba mieć odwagę wysnuwania wniosków z sytuacji i czynienia tych posunięć, których sytuacja ta wymaga.*

Można także wyciągnąć wnioski konsekwentne wprawdzie, ale *naprzekór faktom*. I tak czyni właśnie ów p. Browiński.

My domagamy się, aby dostosować parlament i całe życie państwa do woli społeczeństwa, wypowiedzianej w wyborach samorządowych. On zaś żąda, *aby samorząd dostosować do woli jednego obozu, wypowiedzianej w wyborach listopadowych*, krótko mówiąc: albo konsekwentna droga demokratyczna, albo konsekwentna droga totalistyczna.

I zdaje się, że tu trzeba się będzie zdecydować. Ale skoro rozpisano demokratyczne, a nie totalistyczne wybory samorządowe, chyba wiedziano, co przez to chciano osiągnąć. I skoro przy rozwiązaniu Sejmu wyznaczono nowemu Sejmowi, jako główne zadanie, *zmianę ordynacji wyborczej — i to tak, aby wciągnąć masy społeczne do życia państwowego*, to chyba zakreślono przez to jasną drogę rozwojową. Jeżeli więc nie mamy się cofać, konsekwencje mogą być tylko jedne: *demokratyczne. Tylko trzeba je możliwie najrychlej wyciągnąć.*

ADAM PRÓCHNIK.

Polska-Niemcy

Prasa niemiecka o Polsce

W prasie niemieckiej pisze się o Polsce bardzo dużo. Pisze się w dziennikach i w periodykach, pisze się drobiazgowo o wszystkich niemal przejawach życia w Polsce, oświetla się je z różnych stron, traktuje się je mniej lub więcej obiektywnie, ale zawsze — pod kątem widzenia interesów obecnego reżymu w Niemczech. Prasę tę trzeba czytać ostrożnie i krytycznie, nastrojona jest bowiem na różne tony — od złośliwie napastliwych ataków na Polskę, przeds awianą jako kraj barbarzyński, do szczerze lub pozornie bezstronnych roz praw naukowych — ale cel jest wszędzie ten sam: służyć hitleryzmowi.

Wśród dzienników niemieckich zasługuje na uwagę wychodząca w Bytomiu „Ostdeutsche Morgenpost". Wydaje ona co niedzielę dodatek p. t. Niemcy i Polska (Deutschland und Polen), poświęcony stosunkom polsko - niemieckim. W noworocznym numerze dziennik ten, uzasadniając potrzebę tego dodatku, nazywa układ polsko-niemiecki z r. 1934 „układem przyjaźni", a Polskę obdarza rangą mocarstwa. Pisze o sobie, jako o pionierze w walce o rzeczowe wyjaśnienie spraw polsko - niemieckich.

Mamy w tym noworocznym dodatku cztery artykuły. Najciekawszy z nich — to rozważania o wyborach w Polsce. Już tytuł tej korespondencji z Warszawy daje pojęcie o jej treści, mianowicie: „Czy Front Ludowy na widowni w Polsce?" Skąd ten „alarmujący" tytuł? Stąd, że autor bez ogródek **przyznaje zwycięstwo PPS. w wyborach.** Wynik wyborów — twierdzi autor — wykazał, że PPS. wy wiera „godny uwagi" wpływ na lud polski. PPS. znowu zwróciła na siebie uwagę społeczeństwa, po raz drugi od wizyty zeszłorocznej u Pana Prezydenta.

Następnie autor stwierdza, że P. P. S. i Stronnictwo Ludowe są nierozłącznie związane z odbudową państwowości polskiej: „Historia polskiej walki niepodległościowej jest historią polskiego ruchu socjalistycznego, historią PPS.". Po krótkim zarysie dziejów tego ruchu — autor przy tym nie zapomina podkreślić, że na wszystkich socjalistycznych kongresach międzynarodowych przedstawiciele PPS. występowali zawsze jako jedność organizacyjna i głosili hasło niepodległości Polski — autor wraca do dnia dzisiejszego i twierdzi, że zwycięstwo PPS. potwierdziło słowa orędzia Pana Prezydenta o „prądach wewnętrznych" i wskazało kierunek tych prądów, którym ma dać wyraz nowa ordynacja wyborcza, że OZN. okazał się za słaby do samodzielnego i wyłącznego kierowania narodem, że przeto w sferach decydujących skłaniają się raczej ku współpracy z lewicą.

W końcu autor zapytuje, czy z punktu widzenia niemieckiego ewentualne włączenie lewicy do rządów w Polsce byłoby pożądane, czy nie byłoby obciążeniem stosunków polsko - niemieckich. I odpowiada, że nie, że Niemcy mogą spokojnie patrzeć na taką ewentualność, że nawet rząd lewicowy w Polsce musiałby utrzymywać z Niemcami stosunki pokojowe. „Cóż się tyczy PPS. — pisze autor — to jej obecna anty-niemiecka postawa nie ma charakteru zasadniczego (podkr. autora). Już z tego względu nie mogliby powstać między obu państwami, patrząc na dalszą metę, żadne przeciwieństwa, nawet gdyby kurs lewicowy w Polsce przybrał kształty konkretne. Napięcia przeciwieństwa między Niemcami a Polską nie wypływają z ich ustrojów państwowych, lecz z każdorazowych układów sił w polityce zagranicznej środkowej i wschodniej Europy".

W artykule p. t. „Program Kwiatkowskiego" inny korespondent warszawski opisuje sytuację polityczną w Polsce. I on podkreśla porażkę OZN w wyborach samorządowych, utrzymuje, że decyzja o kursie politycznym spoczywa wyłącznie w kierownictwie państwem; stwierdza, że polityka wewnętrzna i zewnętrzna splatają się ze sobą w Polsce dzisiejszej wyjątkowo blisko, po czym kończy swe rozważania jak następuje:

„Możliwości rozstrzygnięć są szerokie. Ile czasu pozostanie kierownictwu państwa Polskiego **do wyboru między tymi możliwościami** (podkreśla autor), zależeć będzie od rozwoju ogólnej sytuacji w Europie. Odwlekanie decyzji, która przecież może nastąpić tylko z czysto polskiej racji stanu, pochodzi stąd, że Polska leży **w środku Europy wschodniej**, a położenie to, zwłaszcza w przewrotach obecnych wystawia ją na szczególne niebezpieczeństwa. Będzie się zawsze usiłowało uwzględnić to położenie przez politykę **ostrożnego środka**, dopóki jasna decyzja w tę lub inną stronę nie zostanie narzucona od **wewnątrz**, albo przez nacisk polityki zewnętrznej".

Ostatnie zdanie daje wiele do myślenia i usprawiedliwia naszą uwagę wstępną, że prasę hitlerowską trzeba czytać bardzo krytycznie, nawet tę — a może tę przede wszystkim — która chce uchodzić wobec Polski za obiektywną i „przyjazną". **B.**

Sprawy hiszpańskie

LIGA NARODÓW WYSŁUCHAŁA SPRAWOZDANIA.

Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów wysłuchano sprawozdania w sprawie wycofania ochotników re publikańskich. Okazuje się, że po stronie Rządu było ok. 12 tysięcy ochotników: 7 tys. w brygadzie międzynarodowej, 2 tys. w innych jednostkach i 3 tys. w szpitalach. 6 tysięcy ochotników już opuściło Hiszpanię, reszta czeka na wyjazd.

W szeregach nie ma już ani jednego cudzoziemca.

Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie, podziękowała przed stawicielowi komisji międzynarodowej za dokonane prace, wyraziła swe zadowolenie i — koniec.

Ani jeden członek Rady nie zapytał, a co się dzieje z „ochotnikami" gen. Franco? Co znaczą te codzienne przechwałki prasy włoskiej o postępach wojsk włoskich w Katalonii?

Także przedstawiciel Rosji sowieckiej nabrał wody do ust i milczał.

Korespondent „Daily Heralda" pisze, że nie należy do dobrego tonu mówienie o wojsku włoskim w Hiszpanii.

Liga stała się zorganizowaną zmową przeciw Hiszpanii republikańskiej!

MUSSOLINI ZAPEWNIA...

Nowe oszustwo z Hiszpanią polega na tym, że Halifax w imieniu Mussoliniego „zapewnił" w Genewie Bonneta, iż po zakończeniu wojny hiszpańskiej i ewentualnym zwycięstwie Franco, wojska włoskie zostaną natychmiast wycofane, zarówno z samej Hiszpanii jak też z wysp Balearskich i z Marokka. Mussolini uroczyście „zapewnia" — mówił Halifax, prosząc Bonneta, by zakomunikował to Izbie.

Tymczasem wiadomo wszystkim, co chcą wiedzieć, że właśnie za pobytu obu ministrów angielskich w Rzymie, politycy i prasa włoska niedwuznacznie **dali do zrozumienia, że Mussolini nawet w razie zwycięstwa Franco, będzie trzymał swe wojska w Hiszpanii dopóty, póki mu to będzie potrzebne w stosunku do Francji, a z Majorki wogóle nie ma zamiaru się ruszyć.**

UCHWAŁA FRANCUSKICH RADYKAŁÓW.

Na posiedzeniu Egzekutywy radykałów francuskich przyjęto w sprawie hiszpańskiej następującą uchwałę:

„Stwierdzając, że naprzekór przyjętym na się zobowiązaniom w komitecie londyńskim, Włochy nie przestały, według własnych oświadczeń, wspomagać gen. Franco sprzętem wojennym i wojskiem, że usadowienie się Włoch na terytorium hiszpańskim, na Balearach i na wybrzeżu marokańskim naraziłoby na największe niebezpieczeństwo naszą komunikację śródziemnomorską, Kom. Wyk. domaga się od Rządu czujnego zbadania wytworzonej sytuacji".

APEL ROBOTNIKÓW HISZPAŃSKICH.

Dwie wielkie organizacje zawodowego ruchu hiszpańskiego, Unia Generalna Robotników i Narodowa Konfederacja Pracy, wystosowały do robotników całego świata apel, w którym m. in. głoszą:

„Apelujemy do solidarności i do sumienia robotników Europy w chwili, kiedy lud hiszpański mobilizuje w całości swe siły i oddaje je w służbę sprawy wolności. Republikanie hiszpańscy mają głęboką wiarę w swe zwycięstwo, przekonani, że po ich stronie jest słuszność i sprawiedliwość, są ożywieni świętym obowiązkiem obrony ojczyzny, a zarazem elementarnych zasad godności ludzkiej. PROLETARIAT HISZPAŃSKI RACZEJ UMRZE, A NIE PÓJDZIE W NIEWOLĘ.

Ludzie wolni! Ludu pracujący Europy! Zaświadczcie należycie swą solidarność z ludem hiszpańskim, który walczy i umiera za sprawę wspólną wszystkim ludom. Przyszłość nasza i Europy decyduje się w naszych okopach".

Wymienione organizacje wystosowały też apel do robotników amerykańskich, w którym czytamy:

„Synowie Hiszpanii zjednoczyli się w największej ofiarze, jakiej sprawa wolności wymagała kiedykolwiek od jakiegokolwiek narodu. Siły barbarzyństwa, sprzymierzone przeciw demokracji, usiłują zdusić nasz naród szlachetny i wspaniałomyślny, który pragnie mieć miejsce niezależne wśród narodów wolnych. Obywatele wolnej Ameryki, zaświadczcie swą solidarność"!

Militaryzacja Semmeringu

Położona na południe od Wiednia miejscowość Semmering, ulubione miejsce wycieczek wiedeńczyków, została wraz z całą Austrią „uwolniona" przez Hitlera, to znaczy, jest wolna od gości, którzy bez względu na porę roku z całego świata przyjeżdżali na Semmering.

Trzeba było coś z tym fantem zrobić, a więc hotel zdrojowy zamieniono na szpital wojskowy. Na wiosnę hotel Wolfsbergkogel zostanie przerobiony na zakład leczniczy dla podoficerów i szeregowych, znana zaś willa Petschek przerabiana jest na sanatorium dla oficerów.

Wszystko zatem jest już przygotowane do przyjęcia pierwszego transportu... rannych z pola walki.

Emigracja do Paragwaju i Brazylii

tylko dla rolników

W związku z nieścisłymi wiadomościami, jakie ukazywały się ostatnio w prasie na temat emigracji do Paragwaju, otrzymujemy z miarodajnego źródła informację, że imigracja do Paragwaju jest nadal otwarta dla rolników, natomiast imigracja Żydów, zarówno na pobyt stały jak czasowy, została wstrzymana.

W dniu 17 lutego r. b. statkiem „Pułaski" wyjedzie z Gdyni transport osadników-rolników na kolonię Aguia Branca do Brazylii.

Przy obecnych ograniczeniach wyjazdu do Brazylii kol. Aguia Branca jest jedyną, na którą mogą jechać rodziny rolnicze z Polski.

Kolonia ta powstała przed 9-iu laty i obecnie stanowi znaczny teren osadniczy w Brazylii. Dwa ośrodki kolonii Aguia Braca (Orzeł Biały) i Monte Claro (Jasna Góra) są już zajęte przez osadników. Obecnie założono nowy ośrodek, do którego kierowane są od roku ubiegłego nowo przybyłe rodziny. Każda rodzina otrzymuje działkę ziemi o powierzchni 25—30 ha, rodziny liczniejsze mogą otrzymać dwie działki. Działki są częściowo przygotowane, tak, że osadnik może zaraz po przybyciu zamieszkać na niej i przystąpić do jej uprawy. Na działce znajdzie domek mieszkalny, 1 ha wyciętego lasu i nieco upraw: kukurydzy, manioki ,batatów i bananów. Cena rolnicza sama musi pokryć koszty przejazdu.

Informacji, dotyczących warunków osadnictwa na terenach tej kolonii zasięgnąć można w biurach Syndyk to Emigracyjnego — (Warszawa, Chocimska 5).

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW

Prenumeratę naszego wydawnictwa zamawiać można w dowolnym dniu. Opłata miesięczna z doręczeniem do domu w Warszawie lub przesyłką przez pocztę **wynos. zł. 2.50**

Przy zamawianiu pisma i przekazywaniu wpłat, prosimy o podawanie czytelnych i dokładnych adresów dla uniknięcia opóźnień w ekspedycji.

Administracja

Muszą być dokonane przemiany

w ustosunkowaniu się do człowieka pracy

Na Kongresie Bezpieczeństwa Pracy, który odbył się w roku ubiegłym, powzięte zostały ważne uchwały, dotyczące roli inspekcji pracy, ubezpieczeń społecznych, szkół wszelkich rodzajów i stopni — w dziedzinie rozwoju akcji bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce, oraz uchwała wskazująca na konieczność nałożenia na bran że przemysłowe obowiązku opracowywania szczegółowych przepisów bezpieczeństwa pracy.

Instytut Spraw Społecznych, który był inicjatorem Kongresu, dąży, aby uchwały te, powzięte przez szerokie grono przedstawicieli świata nauki, przemysłu i techniki i świata pracowniczego zostały wprowadzone w życie. Prezydium Instytutu Spraw Społecznych złożyło Ministrowi Opieki Społecznej memoriał, we wstępie którego czytamy:

„Jeżeli Polska ma dotrzymać kroku w wielkim wysiłku twórczym świata, to w planie uprzemysłowienia kraju musi być z należytą troską potraktowana sprawa czynnika ludzkiego w produkcji.

Walka z marnotrawstwem sił ludzkich w przemyśle, to dziś już nie tylko walka z wypadkami przy pracy, wytrącającymi z procesu produkcji przejściowo lub na zawsze dziesiątki tysięcy ludzi rocznie, to nie tylko dążenie do poprawy warunków zdrowotnych pracy, aby zmniejszyć nieprodukcyjne wydatki na leczenie i zasiłki dla chorób — to również troska o niemarnowanie sił psychicznych, uzdolnień i energii twórczej polskiego robotnika i polskiego technika.

Aby to osiągnąć, musi zmienić wygląd większość warsztatów pracy w Polsce. Nie wystarczy wybielenie ścian, założenie osłon na maszyny, urządzenie wentylacji. Warunkiem usprawnienia pracy jest również stworzenie w obrębie murów fabrycznych innej atmosfery psychicznej, innego klimatu pracy. Mówiąc konkretnie, muszą być dokonane przemiany w ustosunkowaniu się do człowieka i do jego pracy: w społeczeństwie musi zapanować pogląd, że każda praca potrzebna i wykonana z poczuciem odpowiedzialności ma równą wartość z punktu widzenia społecznego, a więc musi być szanowana; w warsztacie należy wytworzyć warunki, w których pracownik będzie zadowolony, mając przeświadczenie, że jest niezbędnym ogniwem w ogólnym mechanizmie gospodarczym społecznym i państwowym.

Rola „imponderabiliów" i w tej dziedzinie ludzkiej działalności może być bardzo znaczna. Poza korzyściami własnymi i swego najbliższego otoczenia, zarówno inżynier jak i robotnik polski, mogą widzieć i widzą w swych wysiłkach wartości wyższego rzędu. Świadczy o tym rola robotników w walkach o Polskę.

Postawę żołnierza polskiego buduje Państwo na owych imponderabiliach, jak — „honor, cnota, męstwo i w ogóle siły wewnętrzne człowieka". Chodzi o to, aby każdy uczestnik procesu wytwórczego w Polsce mógł pracę swą traktować jak obowiązek żołnierski i żeby istotnie odczuwał, że jest traktowany jak obywatel — obrońca kraju i twórca jego bogactwa".

Wiadomości z całej Polski

DWIE KATASTROFY AUTOBUSOWE W POW. OLKUSKIM.

Panująca od dwóch dni gęsta mgła spowodowała dwie katastrofy autobusowe na terenie pow. olkuskiego. Na szosie pomiędzy Olkuszem i Wolbromiem auto ciężarowe najechało na furmankę gospodarza z Dłużca pod Wolbromiem. Wskutek zderzenia koń został na miejscu zabity i wóz roztrzaskany. Gospodarz cudem ocalał, wyrzucony z furmanki podczas uderzenia.

Na serpentynie w kierunku Klucz auto wojskowe zderzyło się z autobusem pasażerskim. Obydwa auta zostały uszkodzone. Wypadku z ludźmi nie było.

Z powodu b. gęstej mgły autobusy kursują ze znacznym opóźnieniem.

ZAMORDOWAŁ ŻONĘ.

We wsi Gamrotka, pow. mińsko-mazowieckiego, duże wrażenie wywołało aresztowanie miejscowego gospodarza Władysława Bziuka, lat 30. Bziuk został aresztowany pod zarzutem zamordowania żony, 28-letniej Franciszki.

Dnia 17 b. m. Władysław Bziuk powiadomił policję, że zaginęła jego żona. Wszczęte dochodzenie doprowadziło do odnalezienia zwłok kobiety w studni, znajdującej się na terenie gospodarstwa Bziuka. W pierwszej chwili przypuszczano, że kobieta popełniła samobójstwo. Dopiero sekcja zwłok ustaliła, że Bziukowa została zaduszona, a następnie zwłoki jej wrzucono do studni. O dokonanie potwornej zbrodni oskarżony, Władysław Bziuk. Przywieziono go do Warszawy i decyzją sędziego śledczego osadzono w więzieniu.

BÓJKA NA ZABAWIE.

Na zabawie strażackiej w Ożarowie doszło do bójki pomiędzy szwagrami: Józefem Gorgolewskim i Janem Szymaniakiem. W czasie bójki Gorgolewski uderzył nożem szwagra w plecy i klatkę piersiową. Rannego Szymaniaka przewieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Solec w Warszawie. Gorgolewskiego aresztowała policja.

W CZASIE SPRZECZKI POSTRZELIŁ NARZECZONĄ.

We wsi Wierzchy Parzniejskie, pow. piotrkowskiego rozegrała się krwawa tragedia miłosna, bohaterami której są mieszkańcy tej wioski: 19-letnia Marianna Słępniówna i jej 23-letni narzeczony Władysław Papuga. W niedzielę wieczorem Papuga w mieszkaniu rodziców narzeczonej zażądał oznaczenia terminu ślubu. Gdy rodzice odmówili, powstała między narzeczonymi sprzeczka, w czasie której Papuga strzelił do Słępniówny z rewolweru, raniąc ją ciężko w twarz, po czym zbiegł. Słępniównę odwieziono w stanie ciężkim do szpitala.

ŚMIERTELNIE PORANIŁ SĄSIADKĘ NOŻEM.

Na podwórzu domu Nr. 47 przy ul. Piotrkowskiej w Bełchatowie w czasie kłótni kilkorga dzieci, ojciec jednego z nich, Hersz Szpirko, zadał kilka ciosów nożem swej sąsiadce, Mindli Kosierodowej. Ranną w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu, Szpirka zaś aresztowano.

W PODRÓŻ NAOKOŁO ŚWIATA BEZ PIENIĘDZY.

Policja Piotrkowska zatrzymała 4-ch wałęsających się po ulicach miasta kilkunastoletnich chłopców, którzy znajdowali się w stanie zupełnego wyczerpania. Zatrzymanymi okazali się mieszkańcy Częstochowy: Zygmunt Krzypczyk, Marian Jasicki, Władysław Matała i Stefan Nagoda, wszyscy w wieku lat 12-tu. Chłopcy wybrali się w podróż dookoła świata bez pieniędzy i zamierzali odbyć ją pieszo, żyjąc z jałmużny. Podróż z Częstochowy do Piotrkowa trwała około dwóch tygodni. Młodocianych amatorów wrażeń policja przekazała wydziałowi opieki społecznej w Piotrkowie, który odesłał uciekinierów do domów rodzicielskich w Częstochowie.

WJECHAŁ SAMOCHODEM NA ŻOŁNIERZY.

Fabrykant mydła, Piotr Czwiklitzer z Katowic, prowadząc samochód, wjechał na ul. Marszałka Piłsudskiego w Wielkich Hajdukach na maszerujący oddział. Ofiarą nieostrożnego kierowcy padło 7 żołnierzy, którzy doznali poważniejszych obrażeń. Przyczyną nieszczęśliwego wypadku była szybka jazda.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

PIŁKA NOŻNA

FRANCJA POKONAŁA POLSKĘ 4:0

Pierwszy mecz międzypaństwowy Francja — Polska, rozegrany w niedzielę w Paryżu zakończył się dotkliwą przegraną drużyny polskiej w stosunku 4:0 (2:0). Porażka ta jest tym dotkliwsza, że była wynikiem stosunkowo słabej gry zespołu polskiego, który na tle miejscowej jedenastki wypadł wręcz słabo. Najjaśniejszym punktem i zarazem jednym z najlepszych graczy na boisku był nasz bramkarz Krzyk, któremu dorównać był w stanie tylko prawy łącznik Francuzów marokańczyk Ben Barek. Na pewne pochwały zasługują jeszcze formacje defensywne, gdzie Szczepaniak i Twórz grali wcale dobrze aż do chwili kontuzji Szczepaniaka. Po części wyróżnić można również pomoc, która rozegrała się w miarę trwania meczu. W ataku natomiast nic się nie kleiło, co było wszakże wynikiem znacznie mniejszej szybkości od Francuzów, jak i kontuzji Piontka, który wraz z Wostalem był początkowo motorem sporadycznych akcyj ofensywnych naszej drużyny. Matias zdradzał wyraźną niechęć do osobistego kontaktu z silniejszymi fizycznie przeciwnikami, a Wodarz i Wilimowski również nie wiele mieli do powiedzenia, zwłaszcza niemal zupełnie nie cofali się po piłkę, aby odciążyć silnie pracującą pomoc.

W przeciwieństwie do nas Francuzi wykazali idealne zgranie, głównie w linii ataku, którego duszą był Ben-Barek, rozumnie rozdzielający piłki i stale korsujący pomiędzy [illegible] obroną a atakiem. Wykonawcami jego zagrań byli Zatelli i Heisserer, w równym stopniu i obaj skrzydłowi. Napad Francuzów świetnie uzupełniali wyrównana i doskonale grająca pomoc z Jordanem na czele i szybcy, zdecydowani i ostro grający obrońcy. Bramkarz nie był specjalnie zatrudniony. Obronił dwa strzały, jeden odbił nogą, wykazując tym jednak niepewność akcji. Sędziował bez zarzutu p. Jordan (Szwajcaria).

Przebieg gry stał niemal od początku do końca pod znakiem przewagi Francuzów, ustawicznie zagrażających naszej bramce.

PIERWSZY W SEZONIE MECZ PIŁKARSKI W WARSZAWIE

W niedzielę na boisku Marymontu odbył się pierwszy w sezonie na terenie stolicy mecz piłkarski pomiędzy Polonią i Marymontem. Zwyciężyła zdecydowanie Polonia 9:2 (4:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Odrowąż i Przybysz (po 3), Stańczyk (2) i Gask (1), a dla pokonanych Burzyński i Brzeske.

HOKEJ

POLSKA ZNALAZŁA SIĘ W JEDNEJ GRUPIE Z KANADĄ I HOLANDIĄ

W sobotę wieczorem odbyło się w Brukseli losowanie hokejowych mistrzostw świata, które się odbędą w Szwajcarii.

Zgodnie z tradycją rozstawione zostały cztery najlepsze drużyny z ub. r., a więc Kanada, Anglia, Czechosłowacja i Niemcy.

W grupie A walczyć będą Niemcy, Stany Zjednoczone A. P., Włochy i Finlandia.

W grupie B — Czechosłowacja wylosowała na przeciwników Szwajcarię, Łotwę i Jugosławię.

Polska znalazła się w grupie C wraz z mistrzem świata Kanadą i Holandią.

W grupie D Anglicy mają za przeciwników Węgry i Belgię.

W każdej grupie każda drużyna walczy z każdą. Najlepsze dwie drużyny z każdej grupy kwalifikują się do dalszych rozgrywek. Najlepszych 8 drużyn podzielonych zostanie znowu na 2 grupy, przy czym po 2 zespoły z każdej grupy wchodzą do grupy finałowej. Drużyny wyeliminowane walczą w t. zw. turnieju pocieszenia.

BOKS

ZWYCIĘSTWO BOKSERÓW SYRENY W ŁODZI

W niedzielę wieczorem odbył się w Łodzi mecz bokserski „Syrena" (Warszawa) — „Hakoach (Łódź). Mecz zakończył się spodziewanym zwycięstwem Syreny w stosunku 13:3.

Konkurs świetlicowy

Celem spopularyzowania zbiorowego słuchania audycyj radiowych Polskie Radio zorganizowało dla świetlic organizacyjnych — „Konkurs Świetlicowy".

Świetlice, biorące udział w tej imprezie mają możność zdobycia nagród w postaci odbiornika świetlicowego, biblioteki i kompletu książek. Ponadto świetlica, która zdobędzie pierwszą nagrodę, zostanie wyróżniona przez zorganizowanie w niej uroczystej audycji.

Warunki uczestnictwa w konkursie są łatwe do wykonania. Należy bowiem:

zorganizować w swej świetlicy zbiorowe wysłuchanie specjalnej audycji p. t. „Radio w świetlicy", które nadane będzie *dnia 6 lutego o godz. 13.45*;

nadesłać odpowiedź zbiorową na zagadnienia poruszane w czasie audycji — pod adresem: Polskie Radio, Warszawa I, Mazowiecka 5 „Konkurs Świetlicowy". *Termin nadsyłania odpowiedzi upływa dnia 15 marca b. r.*;

przesłać do Polskiego Radia na karcie pocztowej *najpóźniej do dnia 15 lutego* b. r. zgłoszenie treści następującej „Świetlica (podać nazwę i dokładny adres) zgłasza swój udział w Konkursie Świetlicowym".

Świetlice, które nie posiadają radia, mogą korzystać z wypożyczonych odbiorników.

Radio warszawskie

WTOREK, 24 stycznia.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Ciągnienie milionów 11.00 Czy wiecie o soli, która nie pochodzi z kopalni — pog. 11.15 Orkiestra Gedwina i Gitta Alpar — sopran — płyty. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Wzajemna pomoc u zwierząt — pog. 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muz. obiadowa. 16.00 Dziennik i Wiad. gosp. 16.30 Do tańca gra Mała Ork. P. R. 17.20 „Ignacy Domejko" (W 50-tą rocznicę zgonu). 17.30 „Z pieśnią po kraju". 18.00 Audycja dla wsi. 18.20 Aud. dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy (z Poznania). 20.55 Aud. inform. 21.00 „Mazepa" — opera, w-g. tragedii Słowackiego. W przerwie felieton. 23.05 Przegląd prasy i dziennik.

WARSZAWA II: 14.00 Kwintet Pawła Rynasa. 16.05 Motywy węgierskie w utworach Jana Brahmsa — płyty. 16.40 Wiad. sportowe i Parę inform. 16.50 Kącik solistów: śpiewa Michał Słacki. 17.10 Przegląd kulturalny. 17.35 Program. 17.40 Muz. tan. — płyty. 21.05 „Wzorowy krytyk — Ignacy Matuszewski". 21.20 Muz. tan. — płyty i z dancingu. 23.05 Egon Petri — fort. i Józef Szigeti — skrzypce (płyty).

ŚRODA 25 stycznia.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35. Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7. Dziennik. 7.15 Muzyka z płyt. 8. Audycja dla szkół. 11. „O Halence, co na tarki poszła" — słuchowisko dla dzieci młodszych. 11.25. Lekkie wiązanki z płyt. 12. Hejnał. 12.03 Aud. południ. 15. Audycja dla dzieci (z Katowic). 15.30 Muzyka obiadowa z Wilna. 16. Dziennik i wiad. gospod. 16.20 Dom i szkoła — gawęda. 16.35 Recital śpiewaczy E. Bendera. 17. Pierwsze walki Powstania Styczniowego — odczyt. 17.15. Miliardy w odpadkach—pogad. 17.25 Recital organowy B. Rutkowskiego. 18. Aud. dla wsi. 18.20 „Nasz język". 18.40 „Dyskutujmy": „Czy potrzebne są stopnie w szkole?". 19. Fragm. z komedii muz. „Na falach eteru". 19.40 Muzyka lekka i tan. 20.35 Aud. inform. 21. Koncert chopinowski w wyk. P. Lewieckiego. 21.30 Wieczór autorski T. Żeleńskiego-Boya. 22. Muz. tan. z płyt. 22.55. Przegląd prasy i dziennik. 23.05. Wiad. z Polski w jęz. ang.

WARSZAWA II: 14.00 Trio P. R. 15.00 Najpopularniejsze melodie operetkowe — płyty. 16.00 Igor Strawiński — płyty. 16.40 Wiad. sportowe i Parę informacji. 16.50 Kącik solistów Wanda Koperska — fortepian. 17.10 Pogadanka ak. i społ. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program. 17.40 Muz. tan. — płyty. 22.00 „Zwykłe okulary" — skecz. 22.15 Pieśni Griega śpiewa M. Karwowska. 22.28 Transmisja z Brukseli Koncert muzyki jazzowej. 23.00 Ork. pod dyr. Toscanini'ego — płyty.

Tabela wygranych

15 dzień ciągnienia IV klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

15.000 zł. nr. 141788.

Po 10.000 zł. n-ry: 144880 158184.

Po 5.000 zł. n-ry: 30388 79810 115946 145565 154112.

Po 2.000 zł. n-ry: 12328 20508 22735 40018 63696 65832 86596 81392 111939 122266 135882 156752 158102.

Po 1.000 zł. n-ry: 10685 28828 28926 29940 31716 32235 32667 40942 47201 58410 59810 71050 72519 72362 87807 88422 94529 97340 98934 100462 101238 102745 116161 150013 156719 157071.

PO 250 ZŁOTYCH

28 137 338 40 510 601 7 706 31 49
957 1014 37 395 766 78 900 2163 383 544
84 64 939 44 3010 75 132 57 91 321 519
32 407 28 776 88 89 817 90 95 4195 396
99 478 660 803 5 973 5068 81 162 73 224
81 450 79 83 503 743 861 944 96 6052
161 72 322 29 432 30 98 754 84 844 77
909 7075 161 71 255 365 590 732 62 827
34 904 8023 24 255 322 423 504 10 72 815
54 72 926 9310 47 90 435 60 508 15 643
764 868 94 959 94 10055 121 32 30 254
347 508 618 767 68 73 892 966 89 11027
34 168 401 47 513 25 97 635 909 91 94
12069 141 226 92 371 91 540 840 42 90
13060 63 102 78 253 405 518 670 962 14384
349 51 488 804 18 15144 302 67 68 510
42 46 639 68 725 26 16055 69 105 71 398
414 629 17126 79 262 411 720 48 67 936
39 18006 239 333 560 625 72 870 78 19253
405 581 78 715 878 945 97 20092 106 65
229 31 32 376 541 608 97 703 936 67 87
21187 89 237 444 526 98 663 83 730 864
936 39 23039 135 95 380 461 77 575 742
24034 45 135 217 33 311 407 599 805 61
98 25039 115 208 34 308 472 76 577 718
73 831 980 26136 95 425 97 508 13 71 666
768 960 27001 163 209 54 377 98 438 537
986 28065 229 85 99 491 510 14 48 646
853 98 971 29025 202 79 341 61 429 533
82 685 38 71 823 936 95 30051 115 48
37 244 71 751 73 935 94 31047 339 59
527 97 800 24 32105 395 99 478 553 88
616 704 843 33054 62 198 222 77 377 434
75 515 21 65 684 823 959 69 81 34335 70
[illegible] 509 11 671 706 986 35092 212 83 96
305 461 96 558 665 749 811 52 65 36042
126 239 42 96 364 84 415 604 705 28 951
37207 34 84 309 437 539 624 737 801 19
61 994 96 38015 446 504 23 48 664 764
821 55 39051 459 72 663 64 71 788 40470
215 368 576 646 96 732 830 41008 42 190
236 62 313 41 50 659 802 940 42001 15
104 94 258 94 382 405 96 756 59 81 924
71 43050 106 82 261 379 497 553 69 734
809 36 93 967 44104 50 308 12 43 478 603
842 98 990 45164 830 418 42 517 658 60
81 794 46077 143 331 422 88 513 30 698
47323 441 79 80 513 76 605 27 29 758
74 935 95 48073 123 46 233 84 342 405
76 92 536 49 89 696 769 70 49135 257 310
486 501 44 70 642 826 95 99 50023 68
255 343 454 78 538 617 57 758 51043 50
116 82 232 89 52118 88 228 354 618 782
53012 13 151 323 39 413 46 773 54091
202 464 82 666 72 771 70 848 55377 552
650 76927 56030 115 210 57 356 479 686
703 63862 76 922 97077 105 269 301 38
66 487 609 58 816 36 82 58199 224 57
78 428 528 67 779 886 59033 209 359 509
16 857 994 60186 405 22 547 74 616 700
54 846 76 945 61100 386 402 28 65 746
66 852 974 62101 278 347 588 63017 74
198 256 367 68 654 510 72 78 784 817
44 46 935 64070 208 324 51 438 553 703
16 96 810 46 917 65173 327 34 50 401 18
523 41 616 775 77 860 63150 247 338 484
554 667 67117 337 83 407 546 61 793 857
68001 196 219 391 419 516 613 18 77 703
[illegible] 54 816 78 69066 148 329 44 50 419 20
95 592 662 769 822 963 70053 70 93151
207 44 313 21 418 639 44 713 38 802 71174
275 380 515 70 75 669 72088 104 81 488
512 634 41 58 773 93 73031 62 90 133 81
85 336 91 460 67 768 81 842 500 94 74050
51 110 16 72 837 973 80 82 92.
75003 88 108 39 384 424 64 716
840 57 89 946 76130 297 872 468
535 41 63 83 805 751 842 982 77197
286 304 63 828 873 954 99 78085
189 200 483 534 79 776 910 79019
102 12 202 26 807 72 622 24 82 39
51 99 808 16 61 900 80806 58 98 623
802 85 78 911 54 81012 92 114 474
586 655 57 78 804 17 81 912 82228
341 590 725 812 898 83004 42 167
298 349 92 98 614 789 988 56 84044
68 92 352 68 402 98 747 48 929 85089
354 642 732 966 68 86162 266 300
490 508 72 90 628 891 989 87461 5 5
32 828 51 88014 104 89 377 401 556
805 92 978 89005 192 246 96 251 59
427 28 626 708 40 78 828 91 904 50
77 90102 28 90 319 451 569 652 79
860 909 34 91046 325 438 587 649 80
827 903 79 92250 63 96 301 98 575
897 932 93021 168 494 518 644 83 825
910 98 94115 227 490 511 600 95176
400 76 567 96227 85 418 738 880 67
68 93 901 51 97014 103 86 52 293 482
85 705 98007 99 195 252 493 540 775
81 827 31 99267 344 407 541 70 623
729 95 801 972 100006 171 202 8 22
303 626 758 824 26 85 97 905 84 79
101184 421 544 658 974 102096 128
97 248 422 80 741 875 931 82 103071
138 60 242 353 582 893 924 25 57
104099 678 840 924 29 41 105077 89
182 332 481 94 626 81 106009 7 18
327 46 86 425 581 664 942 107119 80
42 57 427 529 610 48 94 922 71 84
108081 100 333 444 724 917 109024
38 156 326 448 62 547 668 706 31 48
807 60031 93 142 52 64 203 10 329
65 608 24 977 111008 59 142 470 519
650 72 823 64 112084 126 306 81 433
47 92 715 113246 398 416 80 657 75
745 868 114119 250 95 97 350 432 79
614 732 58 71 881 976 83 115081 575
606 756 808 32 116108 18 52 406 18
40 542 91 677 87 711 28 43 54 66
924 117080 146 476 513 61 618 21
794 853 62 118098 113 80 454 506 602
710 838 77 904 57 75 119020 30 123
47 54 244 76 87 762 818 57 920 69
120096 130 46 291 324 82 466 545
684 780 955 121216 300 471 501 55
857 122066 152 311 22 69 450 571 84
123004 581 617 56 93 707 892 98 914
83 124096 102 97 250 345 516 643
781 847 947 71 98 125051 225 472
675 93 740 46 868 964 95 126031 188
208 21 25 54 66 67 69 479 626 808
902 98 127188 96 414 19 80 97 503
66 72 74 98 678 782 960 128026 61
217 336 509 665 739 886 937 129058
67 95 401 23 514 29 41 671 130008 55
147 224 308 704 7 131230 918 40 97
405 89 547 65 74 97 724 862 96 93
132152 404 30 69 83 683 133118 [illegible]
[illegible] 41 56 78 451 68 574 [illegible]
609 54 992 134705 842 926 83 135639
89 808 83 896 136079 107 273 594 633
953 93 137012 18 77 208 99 977 853
820 82 138056 111 38 332 449 620
761 139023 69 207 556 737 67 233 79
140015 38 581 705 44 847 92 952
141066 348 411 561 625 78 826 27 44
912 61 63 71 87 142064 317 721
143018 108 229 377 88 419 95 652 98
852 144038 68 220 428 67 80 658 908
89 145400 84 575 697 776 94 881 91
92 931 72 83 88 98 146016 28 184
287 414 81 519 782 953 147155 9 84
209 545 843 902 24 44 148175 236 62
71 352 61 68 72 645 825 973 95
149101 254 80 339 64 96 517 61 955
150051 130 377 566 601 745 46 864
151085 129 280 78 91 352 497 518
706 20 88 818 152357 202 5 62 345
504 23 75 628 768 855 941 153072
205 50 472 614 773 802 84 931 154247
80 629 70 93 603 65 97 967 155053
230 506 44 51 65 658 87 786 94 809
84 156106 44 234 99 834 84 406 88
727 865 941 67 157048 88 184 237
687 792 824 90 158017 37 69 84 159
422 40 44 80 804 35 98 749 94 987
947 159047 83 301 801 82 412 526
600 749 58 97 815.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH.

104 508 870 81 1036 114 267 91
407 62 837 60 816 918 2122 208 303
734 3408 881 4086 77 111 28 629 851
955 5384 413 969 6007 442 606 765
893 7038 191 212 926 90 8064 264
331 74 490 820 62 930 68 9058 58 294
512 740 910 10001 872 612 709 69
11102 11 217 448 97 647 52 944 12214
13037 254 485 691 14026 169 286 521
50 726 816 938 15112 28 266 810 558
642 804 936 16036 235 457 555 17185
206 17 817 18049 279 806 90 444 687
983 19307 13 482 554 642 717 885
20172 323 868 21020 105 835 455 787
958 22169 450 501 11 824 900 82
23112 53 87 233 370 74 400 24404 624
738 67 841 967 25194 830 424 549
661 88 968 81 26062 220 309 20 421
567 617 729 878 27233 28260 420 769
303 69 901 29054 297 501 609 81 765
98 848 967 30051 252 372 91 701 837
918 07 31035 135 225 455 871 32195
200 655 872 930 33120 24 68 543 893
34621 707 4 27 35044 132 969 73
36064 614 61 863 37141 270 922 84 68
38032 203 37 301 21 470 99 503 649
85 777 99 835 947 39049 269 329 418
918 82 40299 494 565 849 41000 215
44 725 853 961 42053 120 60 445 98
556 690 43318 607 853 44722 999
45009 96 389 539 800 85 865 46204
499 567 827 811 47548 742 803 48177
235 622 751 54 49005 115 275 756
878 50256 556 79 709 67 900 51174
288 92 94 71 90 881 52101 158 74
597 [illegible] 988 5308 146 882 931 54214
58 426 55458 527 601 953 57233 335
81 672 94 714 58401 972 59162 180
431 751 820 60011 877 61112 713 924
62117 501 931 63168 440 87 834 64276
488 788 894 911 65336 67 74 370 530
52 77 662 66012 322 444 79 67110 56
446 98 833 90 68350 78 869 70488 549
920 71038 211 464 948 72014 225 401
65 919 23 27 73013 108 24 286 792
884 72 919 74077 328 412 839 757
[illegible].
75117 225 76040 43 77489 56 736 64
836 78631 825 79138 227 60 75 885 962
80109 222 994 81002 111 77 275 342 731
946 78 82286 96 428 570 679 906 58 83117
493 567 671 84018 543 724 940 85542 629
823 97 951 84 86049 72 281 334 88 419
885 929 80 87132 67 866 88085 619 704
809 936 69 99 89405 689 721 903 74 90314
755 91066 117 342 500 40 878 92002 45
47 99 762 93[illegible]
32 [illegible] 94065 192 383 95088 102 314 416
79 791 76 [illegible] 90 [illegible] 325 [illegible] 702 [illegible]
[illegible] 562 [illegible] 441 [illegible]
588 693 721 749 100198 587 739 [illegible]
829 101214 647 738 69 102168 418 63 519
867 103813 63 495 104077 105170 [illegible]
409 66 106082 219 432 374 704 94 844
107[illegible] 304 858 108[illegible] 202 73 97 651
109[illegible] 110125 98 329 111[illegible] 27 [illegible]
112010 293 582 629 113320 679 701 613
114052 156 380 406 812 949 115319 415
92 793 804 73 116627 30 77 905 117[illegible]
70 867 70 118451 569 990 119110 281 307
561 674 921 120057 121036 15 586 700
683 779 122056 117 55 307 8 22 400 773
979 96 123025 56 477 857 124173 406 565
954 125021 305 6774 880 908 82 126076
344 436 616 803 64 996 127108 759 128293
800 965 129012 28 116 230 312 66 834
130081 571 730 848 971 131111 37 215
312 437 836 132163 568 676 969 133032
569 730 961 134144 404 85 650 962 135019
67 157 284 963 136217 776 839 137021
351 463 86 650 747 804 933 138221 559
951 69 139002 561 684 768 140101 334
456 141286 94 523 98 705 890 142168 584
830 67 964 143032 107 224 688 772 144143
145137 692 767 146412 693 722 147654
734 871 148150 311 440 671 755 851 149049
144 819 958 150047 985 151227 44 460
(637 945 152004 274 371 77 86 467
982 93 153144 70 679 741 956 154035
146 206 98 363 414 155854 156293 889
906 76 157871 80 158138 507 677 894
159000 90 305 12.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

Po 50.000 zł. n-ry: 74683 125701.

20.000 zł. nr. 158351.

Po 10.000 zł. n-ry: 55844 64233 75406 109723 111412 157116.

Po 5.000 zł. n-ry: 35161 40323 55758 70519 78541 80638 136371 144254.

Po 2.000 zł. n-ry: 27641 27895 25982 51183 53883 67655 69187 93943 121071 148564.

Po 1.000 zł. n-ry: 298 7052 7546 18236 20277 22001 33012 38003 40765 49236 58392 75761 84984 86854 91927 92724 97123 99302 99538 110881 120776 124922 131348 132788 134429 139138 140839.

PO 250 ZŁOTYCH

157 204 96 369 794 938 1190 641 50
732 59 2420 543 969 3070 299 320 79 816
970 4162 326 764 810 930 5154 206 326
469 819 972 5154 6093 217 391 529 830
91 96 924 7417 711 856 911 8176 254 710
951 9073 109 45 210 74 447 81 614 10010
230 822 40 76 11023 202 53 331 470 695
738 42 932 12117 374 431 662 13164 470
79 614 756 800 32 938 58 14308 585 933
15186 314 97 773 975 16156 484 559 685
17246 509 674 873 926 18307 448 555
628 773 836 970 19250 350 432 723 981
20528 21024 252 374 479 568 809 56 61
982 22003 555 651 56 734 967 23200 568
607 819 923 24627 931 25147 468 86 696
26325 461 747 961 27092 529 28361 422
61 692 885 949 29964 30038 362 571 966
31354 83 420 31 710 841 32163 336 414
595 742 66 877 89 987 33326 97 409 11
738 882 34232 470 535 52 668 81 872
35490 881 957 36064 566 90 610 722 47
37019 395 414 38019 279 300 552 987
39237 914 40010 55 270 511 749 41283
586 734 878 937 42011 253 472 686 811
43110 797 949 44164 223 466 84 602 26
623 74 955 76 45484 679 46025 201 359
497 647 95 701 47109 76 200 29 307 620
962 48119 837 445 49145 65 292 372 786
953 50183 439 544 943 51089 90 513 93
736 913 52030 49 303 588 772 979 98
53068 303 255 321 456 762 78 902 54184
329 420 611 724 72 987 55007 14 347 473
669 863 56194 293 714 910 71 57081 131
611 820 930 58016 114 339 52 448 574
798 921 59085 230 421 33 769 60124 30
720 898 61042 68 82 283 332 720 812 94
62005 257 63 506 616 783 63291 325 494
515 893 64311 127 219 539 65 623 743
834 905 65821 45 66099 275 485 506 653
731 839 55 93 67144 805 68397 649 735
817 69030 338 70160 259 346 615 987
71031 58 407 81 766 72005 432 73139 256
683 74274 700.
75060 169 300 49 428 70 77020 181
300 773 82 78158 83 210 303 714 872
900 82 79811 80112 606 81258 805 85
82040 46 239 74 613 72 772 869 939
83061 69 704 84566 742 44 67 814 43
85761 86156 75 92 260 72 667 940
87019 657 88454 537 845 87 976
89490 512 54 620 849 73 90268 393
525 656 95 780 869 91192 567 460
616 769 92319 856 502 22 614 861
93124 387 566 858 94059 171 95657
730 858 96029 280 475 97082 972
98257 736 835 99116 75 87 227 340
78 89 431 667 100175 214 421 696
944 101596 816 102178 509 602 87
792 103259 837 996 104064 651 52
715 917 105029 427 38 106008 268 83
570 80 728 953 107111 379 424 548
108027 382 407 585 949 90 109122
253 808 56 820 110064 193 249 344
646 92 746 80 111066 629 812 72
112073 194 976 113373 496 595 784
114204 364 514 671 115226 116134 93
626 58 773 868 998 117206 14 730
816 922 118014 286 572 632 766
119283 340 856 956 120228 402 72
527 623 121232 359 85 411 612
122194 06 614 732 123213 398 402
572 756 68 928 124339 50 429 511 91
374 125360 628 126259 711 94 306
127154 282 [illegible] 76 952 128108 25 216
501 557 129094 453 78 776 803 80
130235 344 70 74 548 619 726 87 932
85 131267 727 132042 310 606 32
133204 837 134259 421 28 951 135207
330 414 17 524 880 953 72 136418 92
137277 652 758 890 138229 84 391
604 761 139830 827 932 37 82 140234
39 609 141872 142000 22 475 552
143098 144578 541 84 145002 248
146097 85 142 629 918 147119 22 342
148113 231 462 705 149251 541 754
68 883 150211 447 610 151148 424 50
624 152085 185 56 411 550 605 984
926 153285 718 933 154991 694 992
155039 228 834 53 165099 67 148 583
868 157121 510 652 923 56 158128
406 550 159133 290 938.

KRONIKA KRAKOWSKA

Dziewięć miesięcy więzienia

Przed sędzią d-rem Bobilewiczem odpowiada w krakowskim Sądzie Okręgowym Andrzej Kościelniak, oskarżony o zniesławienie dwóch sędziów: Emila Hemerlinga i Andrzeja Kowalskiego.

Kościelniak wniósł pismo do Min. Sprawiedliwości, w którym zarzucił obu wymienionym powyżej sędziom, że prowadząc jego procesy, wydawali wyroki stronnicze i na jego niekorzyść. Kościelniak został oskarżony o zniesławienie.

Jeszcze przed rozprawą wniósł Kościelniak pismo do Sądu, w którym postawił pewne wnioski odwodowe, a równocześnie dopuścił się powtórnie zniewagi obu tych sędziów. Sąd wnioski te oddalił, a sprawę zniesławienia przekazał władzom prokuratorskim.

Na rozprawie Kościelniak znów użył obraźliwych wyrażeń pod adresem obu sędziów.

Sędzia dr. Bobilewicz zasądził Kościelniaka na 9 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Uniewinnienie kupców krakowskich

Przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie odbyła się rozprawa trzech kupców krakowskich: Czesława Kozłowskiego, Jakuba Landwirtha i Marii Włoch, skazanych uprzednio przez Sąd Okręgowy w Krakowie na karę więzienia za to, że celem zdobycia klienteli umieszczali ogłoszenie w gazetach, w których przyrzekali nagrody za rozwiązanie łatwej zresztą zagadki,— a następnie wysyłali rzeczy bezwartościowe uczestnikom konkursu.

Ponieważ postępowanie sądowe stwierdziło, że omawiane ogłoszenia były rodzajem reklamy, zaś oskarżeni wywiązali się ze zobowiązań wymienionych w ogłoszeniach, Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się w postępowaniu oskarżonych znamion oszustwa i wszystkich oskarżonych uniewinnił.

TOWARZYSTWO UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO
IM. A. MICKIEWICZA

urządza cykl odczytów n. t.: „Wielczy Przyrodnicy" o godz. 7 w. we czwartek w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Smoleńsk Nr. 9, *dnia 26.I r. b. we czwartek:*

Dr. Filip Eisenberg

ODKRYCIE ZARAZKÓW
(Pasteur, Koch, Ehrlich).

Wstęp 20 gr., bezrobotni 10 gr. 9 lutego: dr. Sławska: „*Wielcy Fizycy*" i 16 lutego: doc. Zaremba: „*Kopernik i Galileusz*".

Zamordowała męża siekierą w czasie rodzinnej sprzeczki

Do Krakowa nadeszła wiadomość o krwawej tragedii rodzinnej, jaka rozegrała się w powiecie myślenickim.

W Osielcu, w czasie gwałtownej kłótni, wynikłej na tle nieporozumień rodzinnych między 24-letnią Anielą Bekasową i jej 48-letnim mężem Władysławem, Bekasowa uderzyła męża dwukrotnie siekierą w głowę w chwili, gdy ten usiłował ją pobić.

Bekas, który doznał ciężkich ran, zmarł wkrótce. Bekasowa, która sama zgłosiła władzom policyjnym o dokonanym przez siebie mężobójstwie, odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Chcesz się kształcić?

WPISZ SIĘ NA JEDEN
Z KURSÓW TUR.

Szkoła Nauk Społecznych TUR.
1) Kurs samorządowy.
2) Kurs społeczny (dostępny dla wszystkich).
3) Klasa ekonomii.
4) Klasa fizyki.

Cykl odczytów przyrodniczych

Wykłady o kulturze polskiej we czwartki w Muzeum Przemysłowym Smoleńsk 9.

Wzywa się wszystkie organizacje, by możliwie rychło zgłosiły uczestników Kursów.

Otwarcie linii kolejowej Bukowno-Szczakowa

Dla ruchu towarowego została otwarta linia kolejowa Bukowno—Szczakowa. Na odcinku tym kursowały chwilowo pociągi dalekobieżne Warszawa—Kraków w drodze okrężnej wskutek unieruchomienia linii Tunel — Kraków, spowodowanego obsunięciem się skarpy pod Słomnikami. Odcinek kolei Bukowno — Szczakowa o długości przeszło 12 klm. stanowi ważną arterię komunikacyjną pow. olkuskiego z chrzanowskim zagłębiem węglowym.

Z teatru

„MADAME BUTTERFLY".

„Madame Butterfly" Pucciniego należy do tych nielicznych oper, których libretto skłania słuchacza do uwagi i zamyślenia. Jest to tragedia młodziutkiej Japonki, której ufna i niewinna miłość stała się przedmiotem świadomej igraszki i krótkotrwałej rozrywki dla wesołego porucznika marynarki amerykańskiej. Problem nierówności rasowej i wynikające stąd możliwości poniewierania i deptania godności ludzkiej zarysowują się z niespodzianą jaskrawością na tle żałosnej historii pani Butterfly, która tak nieopatrznie powierzyła swój los sumieniu i honorowi człowieka białego...

Słynna artystka japońska, p. Teiko Kiwa, stworzyła w roli tytułowej kreację ze wszech miar zachwycającą. Niedościgniona aktorsko i rozsiewająca urok niekłamanego egzotyzmu jest p. Teiko Kiwa równocześnie śpiewaczką najwyższej klasy. Znakomita technika wokalna, lekkość emisji, wymowa ekspresji i wspaniały materiał głosowy składają się na prawdziwe „bel-canto" — piękny śpiew, który można porównać z najlepszymi osiągnięciami włoskich artystek.

Wobec tak szczytowego wykonania roli tytułowej — mieli artyści polscy niezmiernie trudne zadanie. Zasłużyli jednak na uznanie, a przede wszystkim p. Drabik, który wydobył z partii Pinkertona wiele pięknych momentów; p. Hofmanowa, jako powiernica Suzuki, włożyła w swą rolę wiele wysiłku artystycznego; p. Dołżycki śpiewał mało, ale dobrze, p. Hlady, głosowo słaby, stworzył dobrą sylwetkę pośrednika, w pozostałych rolach wystąpili pp. Feherpataky, Geiger, Mazanek i Wolak. Orkiestra pod batutą p. Sillicha — poprawna.

Nakoniec krótka refleksja, którą nasuwa strona muzyczna: muzyka do „Madame Butterfly", tak niegdyś podziwiana dla swego rzekomego egzotyzmu, wyszukanej harmonii i efektów orkiestrowych — dzisiaj wzrusza tylko swą liryczną melodyką, odznaczającą się szczerą i niewymuszoną inwencją — cóż za wymowna przestroga dla tych z pośród współczesnych muzyków, którzy w pogoni za efektem dźwiękowym poświęcają istotną treść i tak zw. „natchnienie".

J. S.

Dnia 30 stycznia 1939 r. o godz. 4 pop. przy ul. Jagiellońskiej L. 7 odbędzie się:

Walne zgromadzenie

w Krakowie, Centr. Zw. Rob. Przem. Bud. Drzewn. Ceram. i Pokr. Zawodów w Polsce.

Zarząd Oddziału Kaflarzy.

∴

Centralny Związek Rob. Przemysłu Budowlanego, Drzewnych, Ceram. i pokr. zawodów w Polsce, **Oddział Stolarzy w Krakowie**, zwołuje na dzień 2 lutego br. Walne Zgromadzenie członków w lokalu Związku Robotników Budowlanych, Rynek Główny 10, o godz. 10 rano.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie. 2) Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu: a) organizacyjne, b) kasowe, c) Komisji Rewizyjnej i wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Związkowi. 4) Wnioski.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, Walne Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10 m. 30, bez względu na ilość obecnych i uchwały podjęte stają się ważne.

ZARZĄD.

Kronika Śląska

Znowu budżet Wojew. Śląskiego ponad 100 mil. złotych

W okresie dobrej koniunktury wynosił budżet Województwa Śląskiego około 130 miln. zł., przy czym dochodziła do tego jeszcze pożyczka amerykańska i budżet nadzwyczajny. W okresie kryzysu gospodarczego spadł budżet Województwa Śl. do 65 mil. zł., by w ostatnich latach podskoczyć do 70, 80, 90 miln. zł. Preliminarz budżetowy na rok 1939/40 przekracza znowu cyfrę 100 miln., osiągając wysokość 105 mil. zł. Tak duży skok budżetowy spowodowany został przyłączeniem Śląska Zaolzańskiego do Woj. Śląskiego. Śląsk za Olzą wymaga jednak poważnych inwestycyj, — tak że na razie Wojew. Śląskie będzie raczej dopłacało do tej dzielnicy.

23 b. m. po południu odbędzie się plenarne posiedzenie sejmu śląskiego. Porządek obrad obejmuje wiele ważnych ustaw; m. in. preliminarz budżetu woj. śląskiego na r. 1939/40. Preliminarz uzasadni woj. Grażyński.

Preliminarz wykazuje w dochodach i wydatkach globalne sumy po 105 mil. zł. Dalej porządek dzienny obejmuje projekt ustawy, znoszącej powiat świętochłowicki oraz zmianę granic powiatów katowickiego, pszczyńskiego i tarnogórskiego. Z powiatów katowickiego i świętochłowickiego będzie utworzony nowy wielki powiat przemysłowy.

Projekt ustawy przewiduje zniesienie granic m. Chorzowa, oraz włączenie W. Hajduk, liczących 29.000 mieszkańców, do Chorzowa.

Dalej figuruje sprawa rozciągnięcia na obszar woj. śląskiego polskiej ustawy elektrycznej, projekt ustawy o przedłużeniu obniżki komornego, o zaopatrzeniu ludności w wodę, wreszcie rozciągnięcie wielu ustaw śląskich na teren „Śląska Zaolziańskiego.

Z Chorzowa

Odbyło się posiedzenie Magistratu m. Chorzowa. Po załatwieniu szeregu spraw bieżących, poruszono sprawę przyłączenia Wielkich Hajduków do Chorzowa. Postanowiono przede wszystkim, że akt przyłączenia będzie miał uroczysty przebieg. W tym celu wybrano specjalny komitet trzyosobowy, w skład którego weszli p.p. dyr. adm. miejski Korol, jako przewodniczący, oraz radcy miejscy Ogorzał i Ćwiżewicz.

Prace, prowadzone około powiększenia elektrowni w Chorzowie, są w pełnym toku Elektrownia zostanie urządzona nowocześnie i będzie jedną z największych w Polsce. Koszta inwestycji wynoszą kilka milionów zł. Roboty zostaną ukończone w r. 1940.

W związku z tym, że niektórzy pracodawcy nie reagują na wezwania Inspektora Pracy, by się stawili na wyznaczone rozprawy w sporach między nimi a robotnikami o płace i t. p. Inspektor Pracy w kilku wypadkach wymierzył dość poważne grzywny w wysokości od 100 do 300 zł.

Ostatnio Inspektor Pracy ukarał grzywną właściciela Odlewni Mandera, przy czym zwrócił się o pomoc do policji, celem doprowadzenia pracodawcy na rozprawę.

Wiadomości różne

Zawiadomiono policję w starym Chorzowie, że mieszkające na terenie dawnego szybu Hugo przy ul. Nowej 38, w budynku, przerobionym na dom mieszkalny ze starej kuźni, dwie rodziny Sztopów, uległy zatruciu gazami. W mieszkaniu znaleziono leżące bez przytomności w różnych pozach: 46-l. Zofię, 36-l. Klarę, 12-l. Ernę, 9-l. Eryka i 2-l. Stefanię Sztopów. Odstawiono ich bezzwłocznie na kurację do szpitala miejskiego w Chorzowie. Przyczyna zatrucia nie jest narazie ustalona. Ponieważ w podłodze mieszkania istnieją szczeliny, łączące się przypuszczalnie ze starym szybem, zachodzi domniemanie, że obie rodziny uległy zatruciu przesączającym się do mieszkania gazem z nieczynnego szybu. Na polecenie prokuratora policja wdrożyła szczegółowe dochodzenia w tej sprawie.

∴

Przy budowie strzelnicy na Załęskiej Hałdzie w Katowicach wydarzył się śmiertelny wypadek. Z nieustalonych narazie przyczyn oberwały się w czasie pracy zwały ziemi, którymi przysypany został robotnik, 41-l. Wilhelm Wróbel z Bogucic (Katowicka 3). Przy pomocy robotników oraz straży, odkopano nieszczęśliwego. Jak się okazało, doznał on złamania kręgosłupa, miednicy i kilku żeber. W stanie beznadziejnym odstawiono go do szpitala OO. Bonifratrów w Bogucicach, gdzie w następstwie odniesionych obrażeń zmarł. Powiadomiony o wypadku prokurator, polecił wdrożyć szczegółowe dochodzenia, celem ustalenia, kto ponosi winę tego śmiertelnego wypadku.

∴

W Wodzisławiu (pow. rybnicki) skradziono stojący przed jedną z kawiarń aerodynamiczny samochód marki „Ford" A 76729, należący do Józefa Wolskiego z Wodzisławia a przedstawiający wartość kilku tysięcy złotych. Sprawcami kradzieży musieli być fachowcy, bowiem samochód był zamknięty i zupełnie wyłączony. Za skradzionym samochodem i jego nieustalonymi chwilowo złodziejami rozesłano radiogramy.

Teatr miejski dla T.U.R.

W niedzielę 29 stycznia o godz. 8 wiecz. odegrana będzie tryskająca humorem, najnowsza
komedja Romana Niewiarowicza p. t.

„DLACZEGO ZARAZ TRAGEDIA"?

Bilety sprzedaje administracja „Naprzodu", ul. św. Tomasza 11, I p. of. i Biblioteka TUR, ul. Sławkowska 12, I p.

Ceny od 60 gr. do zł. 2.50.

Odczyt T. U. R.

„HISTORIA WALK WOLNOŚCIOWYCH".

Odczyt pod tym tytułem wygłosi tow. dr. L. Ciołkoszowa we wtorek, dnia 24 b. b., o godz. 8 wiecz. w lokalu Zw. Prac. Umysł. przy ul. Sławkowskiej 12.

Normalny ruch na linii Kraków-Warszawa

Dyrekcja Okr. Kolei Państwowych komunikuje, że z dniem 21 stycznia b. r. podjęto z powrotem ruch na linii Kraków — Tunel — Kielce — Radom — Warszawa, tak pociągów dalekobieżnych, jak też pociągów lokalnych.

Z miasta

CHOROBY ZAKAŹNE
W KRAKOWIE.

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w stoł. król. mieście Krakowie zgłoszono od dn. 15.I 1939 r. do dnia 21.I 1939 następujące choroby zakaźne: błonica 7, płonica 11, dur brzuszny 2, krztusiec 10.

CENY NA PLACACH TARGOW.

Mleko niezbier litr 20 — 22 gr. Śmietanka litr 50—60 gr. Śmietana litr zł. 1—1.20. Ser zwycz. kg. 60—80 gr. Masło wybor. kg. zł. 3.40, stoł. zł. 3.20, kuchenne zł. 3—3.10. Jaja świeże kg. zł. 2.20, kuch. zł. 1.80, wapien i małe zł. 1.60, Buraki ćwikł. kg. 10—12 gr. Cebula kraj. kg. 15—20 gr. Marchew kg. 12—15 gr. Pietruszka i seler kg. 20—25 gr. Ziemniaki 8—10 gr. Jabłka kompot. kg. zł. 0.80 —1.20, deser zł. 1.20 — 1.60, Pomarańcze jafskie kg. zł. 1.40 — 1.60, Gęś żywa szt. zł. 6—8, bita zł. 4.50—7, Indyk i indyczka szt. zł. 6—13, Kaczka żywa szt. zł. 3—4, Kura żywa szt. zł. 3—5, Zając w skórce szt. zł. 2.40—2.80, bez skórki zł. 2—2.40. Karp żywy mały kg. zł. 1.70, duży zł. 2.10. Brzana leszcz szczupak kg. zł. 3—3.50, świnki kg. zł. 2—2.20. Wiślane średnie i małe kg. zł. 0.80 - 1.20.

Historie dnia

POTRĄCONY PRZEZ POCIĄG.

Na torze koło mostu kolejowego, w czasie czyszczenia zwrotnic, potrącony został przez pociąg Adam Chwastek, lat 42, zam. w Podłężu. Chwastek doznał okaleczenia czoła i po udzieleniu mu pomocy lekarskiej w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej, udał się do domu.

NIE UDAŁO SIĘ.

Henryk Walczyk, lat 27, zam. w Libertowie, pow. krakowskiego, podjął na sfałszowaną książeczkę PKO kwotę 90 zł. w urzędzie pocztowym Nr. 14. W dniu 20 bm. Walczyk usiłował znów podjąć na sfałszowaną książeczkę PKO kwotę 95 zł. w urzędzie pocztowym Nr. 7 i w tym czasie został zatrzymany. Walczyka przekazano władzom sądowym.

AUTO CIĘŻAROWE ROZBIŁO DOROŻKĘ.

Na ul. Biskupiej auto ciężarowe Nr. A 42-155, nieoświetlone, najechało na dorożkę konną, powożoną przez dorożkarza Stanisława Słomaka, zam. w Bronowicach Małych, skutkiem czego zostały połamane dyszle i zniszczona uprząż, koń doznał okaleczeń. Wypadku z ludźmi nie było.

KRWAWA AWANTURA
NA UL. KOLETEK.

Na ul. Koletek w czasie awantury został zraniony nożem w prawą skroń Antoni Szczypalski, lat 64, dozorca domu, zam. przy ul. Koletek 3, przez Jana Pawlusińskiego, bez stałego miejsca zamieszkania, który następnie zbiegł. Szczypalskiego przewiozło Pog. Rat. do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Dziś baśń dramatyczna L. Rydla „Zaczarowane koło" w opr. scenicznym reż. J. Karbowskiego, w premierowej obsadzie.

Najbliższą premierą teatru będzie komedia głośnej spółki autorów włoskich B. Corra i G. Achille p. t. „Miłość będzie naszym wynalazkiem". Przekład Zofii Jachimeckiej. W głównej roli kobiecej wystąpi S. Jaroszewska. Próby pod kier. reż. J. Karbowskiego dobiegają końca. Komedia ta będzie grana po raz pierwszy na scenie polskiej.

Wtorek, 24.I: „Zaczarowane koło"

Środa, 25.I: „Dlaczego zaraz tragedia".

Kina

ADRIA: „Ostatnia brygada".

ATLANTIC: „Złotowłosa" i „Zamknięty świat".

PROMIEŃ: „Ludzie we mgle".

SCALA: „Żona — lalka".

SELLA: „Tajna brygada".

ŚWIT: „Serce moje należy do Ciebie".

UCIECHA: „Rena—Sprawa 777".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Przygody Robin Hooda".

Radio krakowskie

WTOREK, 24 stycznia.

6.57 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 8.20 Płyta za płytą.. oraz wiadomości bieżące. 11.15 A. Rubinstein gra — płyty: 1) Fr. Chopin: Koncert e-moll (z tow. lond. ork. symf.), 2) I. Albeniz: Cordoba. 14.00 Francuska muzyka operowa. 14.50 Odczytanie programu na dzień następny. 14.55 Sprawy gospodarcze. 15.15 Czy wiecie, że... w opr. dr. Jana Reguły. 18.00 IV audycja z cyklu skrzypcowe sonaty W. A. Mozarta. Wykonawcy: Stanisław Mikuszewski — skrzyp. i Adam Kopyciński—fort. 23.05. Lokalne informacje. 23.15 Zakończenie audycji.

ŚRODA 25 stycznia.

6.57 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 8.10 Płyta za płytą... oraz wiadomości bieżące. 11.25 Muzyka z płyt. 14. Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego (z Katowic). 14.40 Pogadanka dla kobiet: „Najprzykrzejsze schorzenia kosmetyczne i ich leczenie" wygł. dr. F. Amelsen-Distlerowa. 14.50 Odczytanie programu na dzień następ. 14.55 Sprawy gospodarcze. 18. Skrzynka techniczna w opr. inż. M. Sowińskiego. 18.10 Pieśni E. Griega w wyk. J. Borczowskiej; przy fort. W. Geiger. 18.30 „Nasz język" w opr. dr. M. Małeckiego, prof. U. J. 22. Lokalne wiadomości sportowe. 22.05 „Zagadnienia": „Jak działają zmysły" — odczyt wygł. dr. F. Klapkowski, as. U. J. 22.20 Kwartet rozrywk. w wyk. kwartetu salonowego Rozgł. Krakowskiej. 23.05 Zakończenie audycji.

Radio śląskie

WTOREK, 24 stycznia.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy. 6.30 Program na dziś. 11.15 Orkiestra Pawła Godwina i Gitta Alpar — sopran — płyty z Warszawy. 14.00 Wiadomości gospodarcze lokalne. 14.05 Koncert życzeń. 14.35 „Swaczyna u Dorotki" — audycja dla dzieci w opracowaniu Cioci Heli. 14.55 Wiadomości bieżące i giełda. 15.15 Gawęda o literaturze — prof. Alfred Jesionowski. 18.00 Zagłębie Dąbrowskie ma głos: a) „Zagłębie w starej anegdocie" — pogadanka red. Konstantego Ćwierka, b) Co słychać w województwie kieleckim? — kronika. 18.15 Nowości z płyt. 18.25 Wiadomości sportowe. 23.05 Komunikat bieżący. 23.15 Zakończenie programu.

ŚRODA 25 stycznia.

5.30 „Dzień dobry"—wesoły montaż płytowy. 6.30 Program na dziś. 11.25 Muzyka (płyty z W-wy). 14. Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego. 14.40 „Zimowy wieczór" — pog. 14.50 Wiadomości bieżące i giełdowe. 18. Aud. okolicznościowa. 18.25 Wiadomości sportowe. 18.30 Nasz język — audycja w opr. G. Gröbla. 22. Z życia gospodarczego Śląska: Poradnictwo zawodowe w życiu gospodarczym — pogad. E. Bernhadta. 22.10 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego. K. Lamiówna — śpiew. W przerwie: „Sławny ród Kułaków"— humoreska M. Samozwaniec. Czyta K. Bulanka. 23.05 Zakończenie programu.

Redaktor: JERZY CESARSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 1.